

NACZELNY KOMITET NARODOWY.

BIURO PRAC EKONOMICZNYCH

STOSUNKI GOSPODARCZE POLSKI.

CZĘŚĆ II.

PRZEMYSŁ WIELKI

REFERAT Dr. Z. DASZYŃSKIEJ GOLIŃSKIEJ



Biblioteka Jagiellońska



1002834694

PRZEMYSŁ.

Ewolucja przemysłu w krajach polskich ściśle jest związana z warunkami politycznymi. Krótkie okresy wolności politycznej, które przyniosło ze sobą Księstwo Warszawskie, a potem Królestwo Kongresowe zapoczątkowały rozwój i kierunek uprzemysłowienia tego kraju.

Królestwo Polskie.

Księstwo Warszawskie prowadzi politykę cłową, która polega na zwalnianiu od cła surowców i półfabrykatów potrzebnych dla przemysłu krajowego, zaprowadza cła ochronne odb. wyrabianych towarów. Rząd Królestwa Kongresowego postępuje w myśl programu użytkowania wszystkich sił naturalnych, otaczając specjalną opieką górnictwo, zakładając nowe kopalnie i huty, budując środki komunikacyjne i stwarzając specjalne fundusze, dla popierania przemysłu.

Oba rządy obdarzają przywilejami cudzoziemskich rzemieślników i fabrykantów, którzy też tłumnie napływają do osad, wskazanych im jako centry przyszłego przemysłu.

Po powstaniu 1830/31 roku atrybucye rządu w uprzemysłowieniu kraju obejmuje Bank Polski, wykonawca programu Lubeckiego i otaczających go meżów stam.

Bank Polski prowadzi uprzemysłowienie kraju dalej pomimo niekorzystnych, wytworzonych po powstaniu warunków, linii cłowej zaprowadzonej między Królestwem a Rosyą i szykan; których w żadnym okresie istnienia nie szczędził mu rząd rosyjski. W przedsiębiorstwa górnictwa i hutnicze inwestował bank aż do 1885 r. 162 mil. rb. otwiera nowe kopalnie zakłada wysokie piece, huty żelazne i cynkowe, fabryki maszyn, w słusznym przekonaniu, że węgiel i żelazo stanowią muszą podstawę każdego wielkiego przemysłu.

Ażeby siły krajowe wyszkolić dla przemysłu wysyłani są stypendyści za granicę, gdzie studują technickę i administracyę przedsiębiorstw przemysłowych. Po powrocie zobowiązany jest każdy do sprawozdania ze swych podróży i zachęcany do tworzenia projektów na nowe gałęzie przemysłu.

Nowo - powstającym przedsiębiorstwom udzielane są kredyty i zapomogi, a najdłuższą takim, które przerabiały surowiec krajowy i dostarczały towarów dla wewnętrznego rynku zbytu.

Bank sam stwarza przedsiębiorstwa fabryczne, lub obejmuje w zarząd czasowy podupadłe, aby je potem oddać w ręce właściciela prywatnych lub towarzystw akcyjnych.

Usiłowaniami B.P. przypisywać należy zachowanie kodeksu napoleońskiego w Królestwie (Code Napoleon wprowadzony w 1809 r.) wbrew zakusom rządu rosyjskiego, który własnem prawodawstwem handlowem, objąć chciał także Polskę. Odrębny kodeks handlowy zapewnił Królestwu pewien stopień gospodarczej samodzielności i ułatwił stosunki handlowe z zagranicą. Opieką otacza B.P. także rolnictwo, a troszcząc się o handel zbożowy buduje magazyny wzdłuż Wisły i subwencyonuje rolnicze Domy zleceń. Bank czyni zakupy nawozów sztucznych, maszyn rolniczych, dba o poprawę rasy bydła.

W r. 1838 balans handlowy Królestwa jest czynnym, wykazując w wywozie 9593 tys. rubli, a w przywozie 2570 tys. rb.

Najważniejszymi artykułami wywozu są produkty rolne: zboże i mąka (za 2,4 mil. rb.), bydło i konie (3 mil. rb.) podczas kredy wywoz towarów dosiadał sumy 3 mil. rb.

B.P. zrozumiał również znaczenie komunikacji dla gospodarstwa życia: budując przeto 840 km. dróg bitych, rozpoczyna już

w 1835 r. budowę drogi żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej przekazując jej przeprowadzenie towarzystwu akcyjnemu.

Połączenie Niemna i Narwi (kanał Augustowski) rozpoczęte przez Lubeckiego przeprowadzone zostało staraniem i funduszami Banku Polskiego.

Pomimo to podwyższenie celi od strony Rosyi, uważane jako środek represyjny i kara za powstanie powoduje zwolnienie tempa rozwoju dla wielu przemysłów. Szerok fabryk z Łodzi i okolicy przesiedla się do Białegostoku zapoczątkowując tam przemysł sukieniczy. Zniesienie linii cłowej między Królestwem i cesarstwem dokonane w celu politycznego zbliżenia obu krajów i za wyraźną wolą cesarza Mikołaja I odziaływa na rozwój ekonomiczny kraju. Nie należy mu przypisywać bezwzględnych korzyści, ale nie można przeczyć bardzo daleko idących następstw. Otwarcie granicy do Rosyi gwałtownie zintensyfikowało przemysł, który poczynił się już przystosowywać do stworzonych przez uprzedni system celny stosunków.

Rozwijały się przemysły eksportowe, zwłaszcza włókiennictwo bawełniane i wełniane, natomiast upadła uprawa lnu.

Uzależniło się od stosunków z rynkiem rosyjskim kopalnictwo i kopalnictwo żelazne, oraz przemysł węglowy, ustaliły stosunki z Galicyą a jedynym rynkiem zbytu na zewnątrz kraju, stał się wschód, a zatem Rosya i Azya.

Zniesienie granicy cłowej odbiło się ujemnie na rolniczej produkcji Królestwa, o czem na innem miejscu.

Najważniejszem zaś następstwem reformy cłowej stało się osłabienie ścisłej wzajemnej zależności przemysłu i rolnictwa, upadek przemysłów rolnych wł. młynarstwa, intensywnej kultury rolniczo-hodowlanej i związanych z nią gałęzi przemysłu. Natomiast rynek wewnętrzny zaspaktywany w towary rosyjskie tracił znaczenie, a następstwem tego był rozrost przemysłów eksportowych które nie mogły jednak przybrać takiej skali, aby zasorbować całą ludność bezrolną i szukającą pracy. Świadczy o tem wychodźstwo zamorskie, a wł. sezonowe do Niemiec obliczane w latach ostatnich na 200 - 300 tysięcy rocznie.

Momentem który przeszczerza przemysł w Polsce jest wprowadzenie w 1877 r. opłat cłowych w słoście, co stawki cłowe podnosi o 30 - 50 %.

Od r. 1851 - 70 trwał okres przejściowy. Przeważało w nim jednak rękodzielnictwo i małe fabryki. Do przedsiębiorstw wprowadzono maszyny parowe, napływały kapitały swoje i obce, z zagranicznych przeważnie niemieckie. Po r. 1870 przemysł polski wchodzi w okres wielkokapitalistyczny i szybko robi postępy, jak tego dowodzi wzrost ilości przedsiębiorstw, robotników, a zwłaszcza szybciej od poprzednich rosnąca wartość produkcji.

Oprócz kapitałów niemieckich w produkcji Królestwa pojawia się kapitał francuski, angielski, belgijski, rosyjski. Rozmiary przedsiębiorstw rosną, konstruowane ich stałe się coraz bardziej wielkokapitalistyczne, wzrasta się liczba towarzystw akcyjnych. Odziaływa na to usunięcie konkurencji towarów z zachodu. Kapitał międzynarodowy w tow. akcyjnych wielokrotnie niósł pod względem przynależności państwowej akcyonariuszów, staje się właściwym gospodarzem wielkiego przemysłu. Gospodaruje też

3. bezwzględnie, nie dopuszczając Polaków do stanowisk zyskowych i kierowniczych. Pod tym względem gorsze stosunki zapanowały w tow. akcyjnych przeważnie francuskich, niż tam gdzie właścicielami lub akcjonariuszami byli Niemcy, dawniej osiadli w Polsce, poddani Rosyjscy. Jedni i drudzy przecież uważali przemysł polski za źródło dochodu jedynie nie oglądając się na całość produkcji. Jedynie robotnik polski był wyzyskiwany przez obcy kapitał po stronie którego stawał przy wszelkich zatargach rosyjski urzędnik.

T A B L I C A I.

Rozwój przemysłu w Królestwie Polskiem

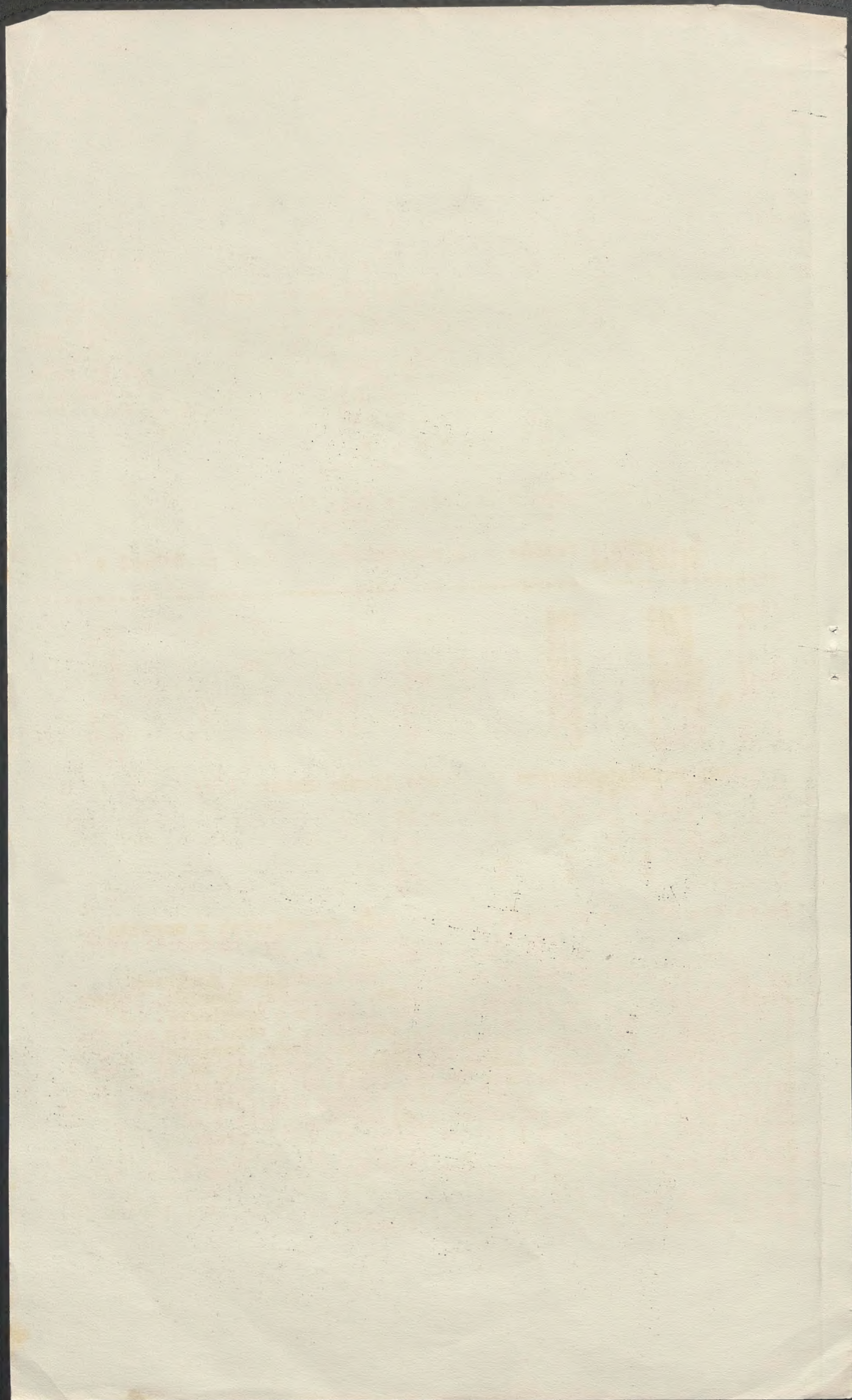
Lata	L.fabryk i przed- siębiorstw	L.robotników	Sumy produkcji w 1000
1877	8349	100	103404
1882	9506	113	183672
1883	9518	113	208483
1892	12808	153	221715
1895	12987	155	278600
1903/4	13209	170	420424
1905	10479	125	413853
1910	10953	131	860143

Rozmiary przedsiębiorstw ilustruje liczba robotników:

Na zakłady z ilością robotników	
Do 50 przypada na 100 robotników	16
Od 50 - 200 " " "	20
" 200 - 400 " " "	20
" 300 - 1000 " " "	16
pow. 1000 " " "	28

Po za tem liczono około pół miliona osób pracujących w warsztatach rzemieślniczych i w chałupnictwie nie podlegających inspekcji fabrycznej oraz 60000 robotników budowlanych.

Przemysł Królestwa skupia się w następujących centrach:
a) Łódź i okoliczne miasta Pabianice, Tomaszów, Ozorków, Żgierz, gdzie przeważa przemysł włókienniczy i kapitał niemiecki. b) Zagłębie Dąbrowskie obejmuje huty, kopalnie, a obok nich po roku 1870 powstaje przemysł przedziałniczy, cementowy, wapienniki, fabryka marmurów i t.d. Zakłady fabryczne ciągną się tu od Dąbrowy i Sosnowca aż po Częstochowę wzdłuż linii kolei Warszawsko-wiedeńskiej. Wśród kapitałów zagranicznych przeważają francuskie, rosyjskie, belgijskie nad niemieckimi. c) Warszawa jest siedzibą przemysłów rzemieślniczych i rzemieślniczych, które tradycją sięgają aż do czasów Rzeczypospolitej. Obok nich rozsiadł się w Warszawie przemysł włókienniczy i metalowy. Pod Warszawą w Żyrardowie znajdowała się jedna z największych w Europie fabryk lnianych. W miejscowościach takich jak Marki (Przędzalnia) Jeziorna (papiernia) pod Warszawą znajdują się wielkie fabryki.



W gub. Warszawskiej skupiły się również cukrownie. Drugie takie skupienie cukrowni na terytorium Królestwa znajduje się w gub. Lubelskiej, najwięcej zaś rozsiadło się na Podolu i w okolicach Kijowa. Poszczególne działy przemysłu w Królestwie dawały na rok 1910 następujące cyfry zakładów, robotników i wartości:

T A B L I C A II.

L. Zakładów - L. robotników - Wartość produkcji
w 100 rb

Przemysł włókienniczy	1166	156305	341266
" spożywczy	3052	42458	154724
" metalowy	1510	62027	110301
" górnictwo- hutniczy	479	45697	60139
" konfekcyjny	1918	25438	47919
" mineralny	520	25075	30433
" chemiczny	234	9153	29851
" prod. zwierzęcej	284	7034	29373
" papierowy i po- ligraficzny	672	15402	25695
" drzewny	379	17259	23215
" Dział mieszany	229	3074	7046

Na pierwszym miejscu stoi tedy przemysł włókienniczy, na drugim różnorodna grupa przemysłów spożywczych, najbliższej związanych z rolnictwem, a zatem z krajowymi surowcami: cukrownictwo, - gorzelnie, młyny, browary i t.d. Po nich następują przemysły obrabiające metale: górnictwo i huty. Poszczególne działy przemysłu wykazują rozmaity stopień koncentracji.

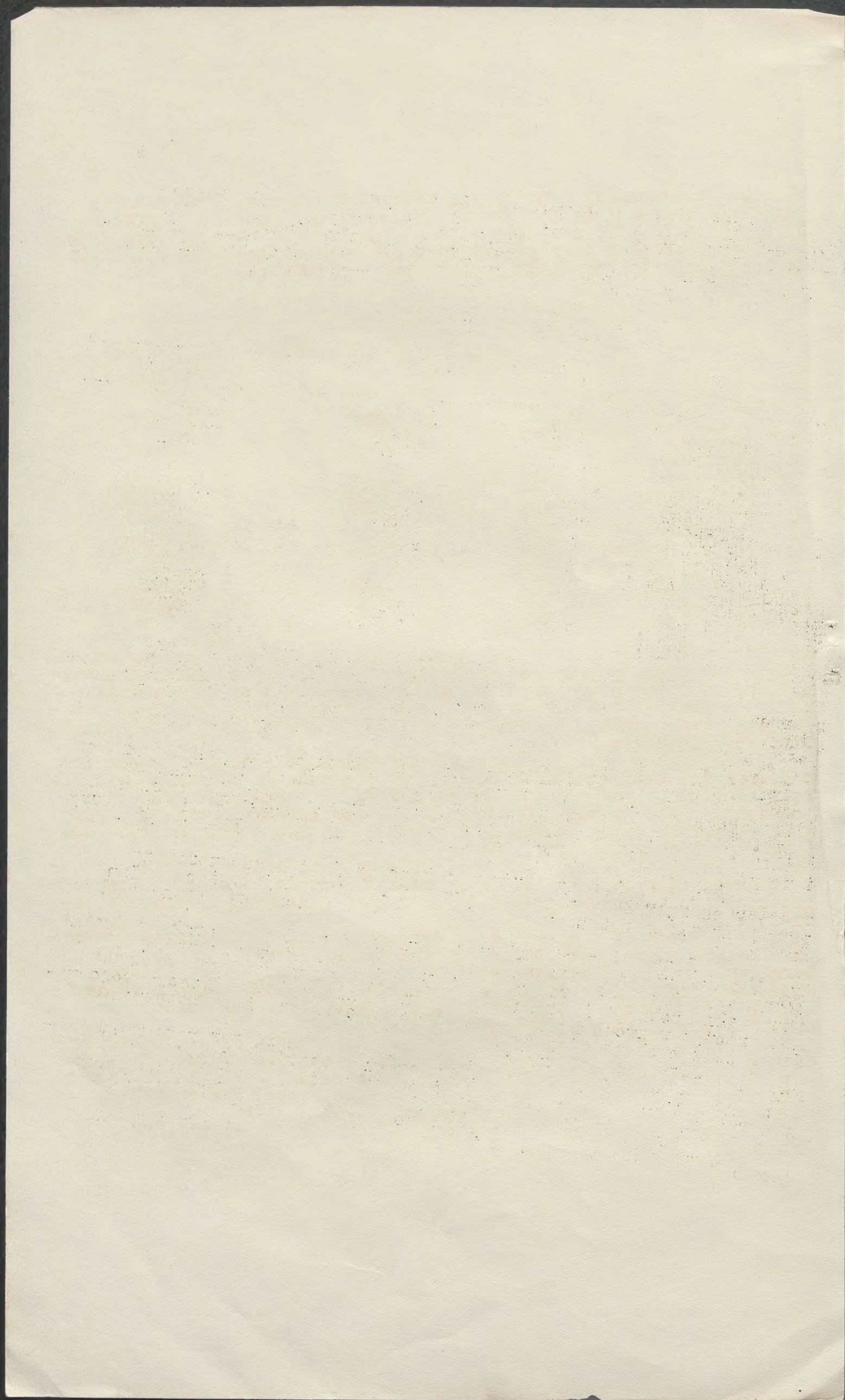
Największy stopień koncentracji wykazuje przemysł bawełniany w którym $\frac{2}{3}$ ogólnej ilości robotników przypada na 15 zakładów z ilością robotników powyżej tysiąca na zakład. W przemyśle wełnianym i jedwabnym ilość robotników rozkłada się równomiernie pomiędzy grupy z ilością robotników do 50, od 50 do 200, od 200 - 500, od 500-1000 i powyżej 1000 robotników.

Przemysł lniany, jutowy i konopny jest skoncentrowany w czterech fabrykach z ilością robotników powyżej tysiąca. Inne przemysły włókiennicze posiadają charakter przemysłu drobnego albo średniego.

Przemysł papierniczy i drukarski posiada charakter drobnego albo średniego, jest tylko fabryka jedna, licząca powyżej 500 robotników. Przemysł drzewny posiada w znacznym stopniu charakter przemysłu drobnego i średniego, jednak blisko jedna trzecia robotników pracuje w dwóch fabrykach liczących około tysiąca robotników i dwóch liczących powyżej tysiąca robotników.

Przemysł żelazny i stalowy posiada charakter przemysłu średniego i wielkiego; blisko połowa ogółu robotników pracuje w fabrykach liczących powyżej 500 i tysiąca robotników; w zakładach drobnych pracuje względnie niewielka ilość robotników. Ten sam charakter posiada przemysł maszynowy i aparatów, narzędzi i t.p.

Przemysł szklany i fajansowy posiada charakter przemysłu średniego.



Rok 1908 prod. zwierzęcych chemiczny mineralny metalurgiczny 6

Gubernie				
Wilenska	3602	280	1113	826
Kowieska	2082	249	73	4138
Minska	683	1125	975	350
Grodzienska	1441	70	394	649
Mochilowska	120	648	684	364
Witebska	1541	497	533	671

Galicja.

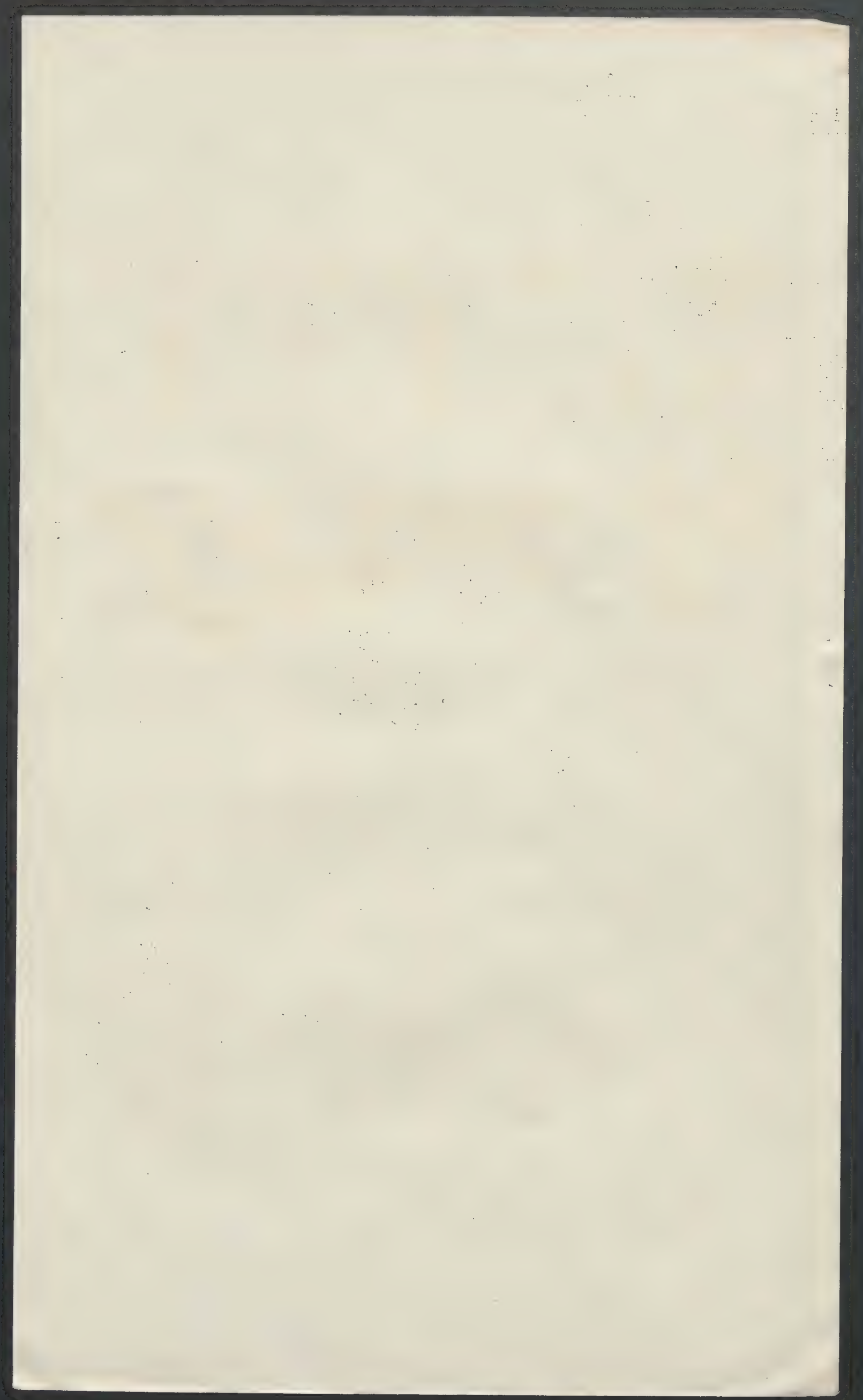
Zmienne a nie opracowane dotąd w całości dzieje galicyjskiego przemysłu wyrodziły pod koniec zeszłego stulecia mniemanie, że Galicja pozostać musi krajem wyłącznie rolniczym o wegetującym przemysle drobnym, rynkiem zbytu dla krajów wyżej pod względem przemysłu stojących, ponieważ pozbawiona jest podstaw naturalnych wszelkiego uprzemysłowienia wielko-kapitalistycznego - węgla i żelaza.

Tymczasem obecnie wiemy, że zachód kraju kryje w sobie olbrzymie bogactwa węglowe. Oceniają je na 234 mldów ton, gdy bogactwo węgla w całej Austrii z Galicyą, wynosi na 28 mldów.

Podobnie jest z żelazem. Galicja nie posiada dziś ani jednej huty żelaznej. O tem, że posiadać własny surowiec żelaza może i powinna świadczyć przeszłość. W r. 1362 miała Galicja wraz z Bukowiną 18 wielkich pieców i przerabiała własny surowiec na 35000 ctn. żelaza grubego fasonowego i na 10000 ctn. leżny. Przypuszczano w owe czasy, że wytworzyć żelaza surowego w obwodach stryjskich i sankarskim podnieść się może do 200 a nawet 300 tysięcy centnarów. Jeszcze w 1375 r. było czynnych 13 kopalni rud żelaznej, a wytworzyć hut własnych dała 33797 centnarów. Po rozpatrzeniu niedłukanie zbadanych zasobów rud własnych, możliwości sprowadzenia do kraju rudy z Królestwa i Rosji, kopalni z Górnego Śląska, oraz ocenie zapotrzebowania Galicji na żelazo i jego przerobu. Inż. Zenon Jędraszewicz domaga się aby w jak najkrótszym czasie powołać do życia przedsiębiorstwo hutniczo-żelazne z piecami wielkimi, a więc z własną produkcją surowca. W innych gałęziach przemysłu zapoczątkowano już w Galicji przedsiębiorstwa wielko-kapitalistyczne; oparte przeważnie na bogactwach naturalnych kraju. Dla r. 1913, który nastąpił po przesileniu finansowem wywołanem zawieruchą bałkańską, jako-go ofiarą padła część przemysłu galicyjskiego w r. 1912 oblicza dr. Skuszkiewicz produkcję wielkoprzemysłową Galicji na 600 milionów koron. W porównaniu z wytworzością Czech lub Austrii Dolnej jest to suma bardzo niska.

Suma produkcji galicyjskiej z 1913 r. równałaby się produkcji Królestwa z przed 40 przeszło lat, a w stosunku do niższej o 1/3 ludności, cyfrow. z końca XIX stulecia. Istnienie przemysłu galicyjskiego nie da się zaprzeczyć, a rozwój tegoż mogłoby uprawniać do daleko sięgających nadziei gdyby nie klęski wojny obecnej, których następstwa przewidzieć się dziś nie dać.

Przemysł wytworczy galicyjski według spisu z 3 czerwca 1902 r. wykazywał przedsiębiorstw głównych 156915, przedsiębiorstw ubocznych 2735, Osob w przedsiębiorstwach zajętych 535913. Według liczby osób w nich zajętych przedsiębiorstwa te dawały się podzielić:



Osób w nich
zajętych: 7.

Przedsiębiorstw czynnych jednoosobowych	102141	
" " 2 - 5 osób	28066	125720
" " 6 - 20 "	3781	33920
" " 21 - 100 "	707	29223
" " powyżej 100 "	145	45577

Ponieważ liczbę zatrudnionych pracowników stanowi jedną z cech wielkiego przemysłu, nowa inwentaryzacja przemysłu galicyjskiego w 1902 r. przeważnie drobna.

Daty zebrań danych z ankiety przemysłowej Wydziału Krajowego z 1910 r. wykazują, że przedsiębiorstw należących do wielkoprzemysłowych zakładów lata po okresie 100-letniego.

Wielki przemysł w Galicyi jest zatem przeważnie bardzo młodym i to była jedną z najważniejszych przyczyn wielkich spustoszeń jakie przyniosła katastrofa z 1912 r.

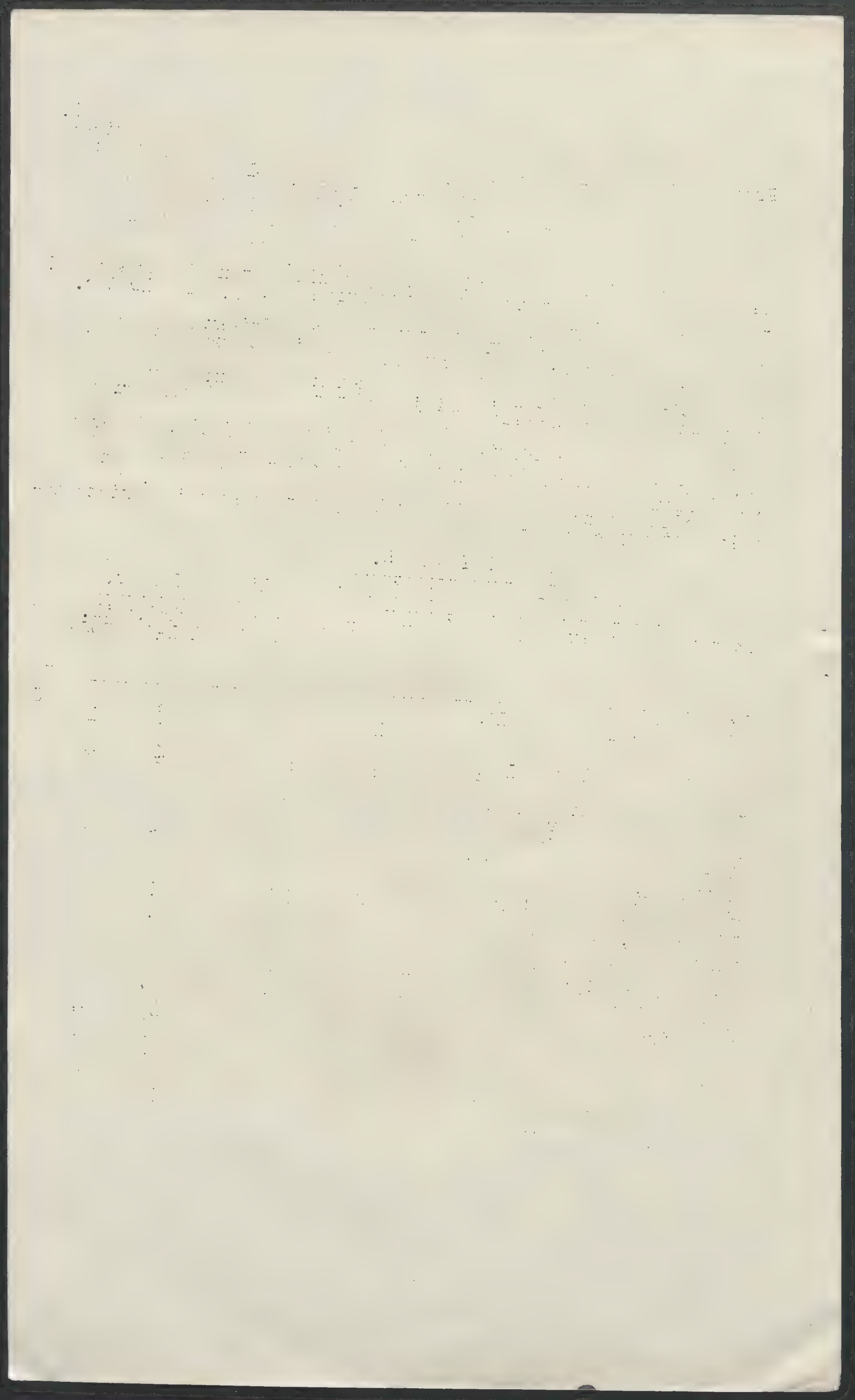
Na podstawie wspomnianej wyżej ankiety podaje dr. Al. Szczepański w r. 1910 liczbę wielkoprzemysłowych zakładów w Galicyi na 4096, liczbę robotników na 101808 a wartość produkcji oblicza na 500 milionów koron.

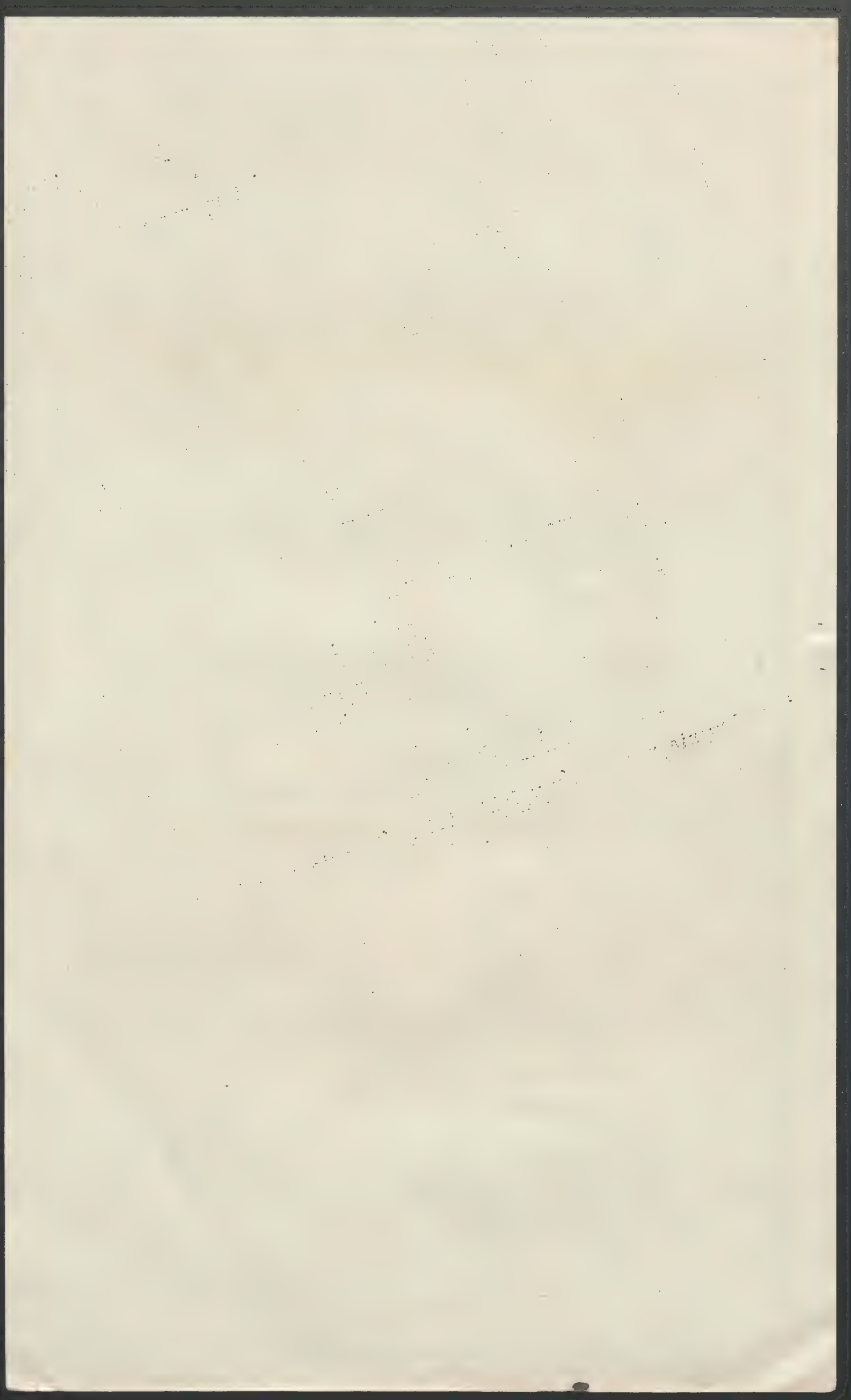
Według poszczególnych klas zakłady przemysłowe i górnicze dawały następujący obraz:

T A B L I C A 5.

Zakłady przemysłowe i górnicze w Galicyi w 1910 r.

Rodzaje przemysłu	Zakładów	robotników	w tem zakład. o il. robot.			
			51-100	101-300	303-1000	pow 100
Górnictwo	105	12319	8	5	8	3
Przem. hutniczy	2	1224		1	1	
Kamienia ziemny						
gliniany i szklany	1455	21797	52	29	4	
graficzny	87	2225	10	1		
przerobka metali	98	7142	13	8	3	
Wyrób maszyn, aparatów i środków przewo- wych	52	4087	7	7	3	
Zakład centr. do wytwarzania ener- gii elektr.	28	393	1	1		
przem. drzewny i koszykarski	284	12469	34	19	7	
Wyrób tow. z kauczu- ku i celluloidu	3	124	1			
prze. skorny i gar- barski	66	1077	2	2		
przem. tkacki	56	5500	5	13	4	
" bapicarski	3	120		1		
" kalfekcyjny	27	789	6	7	2	
" spożywczy	1501	20774	27	7	3	4
" papierowy	53	3389	6	7	2	
" chemiczny	127	5075	15	12	3	
" zakłady połączone	149	3513	4	8	2	





9.
Do ogólnego państwowego kartelu cukrowego Cukrownie Królestwa, rafinerye cukru do syndykatu rafinerow. Do wspólnego syndykatu żelaznego "Gwoźdz" należą fabryki Królestwa i Rosyi.
W Galicyi mamy tylko kartel krajowy Zjednoczenie przemysłu tkackiego, oraz drugi Związek galicyjskiego przemysłu maszynowego (14 galicyjskich fabryk maszyn), który przystąpił do kartelu ogólno-austriackiego maszyn w Pradze.

P R Z E M Y S Ł W E G Ł O W Y

Do ogólnej oceny ~~zasobów~~ węgla podanej poprzednio (Cz. I s. 22 - 25) dodać należy słów parę o rynku węglowym w przyszłej Polsce.

Wytwórczość kopalni węgla w Królestwie Polskiem przybiera wielkie rozmiary dopiero w 8-mym dziesiętku zeszłego stulecia. Czynniki rozwoju były tu: budowa kolei żelaznych, rozwój hut cynkowych i żelaznych, wprowadzenie cła od węgla zagranicznego i rozwój przemysłu wielkiego. Pierwszą zaś pobudkę do tego rozwoju dała omawiana już polityka gospodarcza Królestwa Kongresowego i Banku Polskiego.

Wytwórczość węgla kamiennego w Królestwie Polskiem rosła w następujący sposób:

W roku	Tysięcy tonn.
1800	3.5
1860	225.0
1870	1280.0
1900	4109.1
1910	5468.7
1911	5769.9
1912	6315.4
1913	6833.5

Spożycie węgla Dąbrowieckiego w Królestwie odbywa się w kierunkach Dąbrowa - Warszawa i Warszawa - Kowel wzdłuż linii kolei Warszawsko-Wiedeńskiej i Nadwiślańskiej. Ze wschodu wypierany jest nasz węgiel przez węgiel Doniecki, którego w r. 1913 dowieziono przeszło 5½ tys. wagonów obok 22 wagonów koksu prawie wyłącznie na potrzeby przemysłu.

Drugim współzawodnikiem węgla Dąbrowieckiego jest węgiel z Górnego Śląska, zasilający zachód Królestwa w stopniu stale rosnącym. Węgiel śląski pokrywa również znaczną część zapotrzebowania Galicyi. Dla obu krajów polskich był on niezbędnym ponieważ węgiel Królestwa nie daje koksu, a w Galicyi dopiero w ostatnich czasach zauważono na pewnych terenach węglowych zdolność do koksowania. Zapotrzebowanie na koks nawet przy bardziej dla naszego kopalnictwa węglowego sprzyjających warunkach musi być na razie pokrywany ze Śląska Górnego. Zbyt węgla gornośląskiego zaś ułatwiają stosunki komunikacyjne.

Produkcya Zagłębia Gornośląskiego obliczona jest w znacznej mierze na wywóz zagranicę, w którym kraje polskie poważny przyjmują udział.

Od 1837 r. wywóz węgla górnosląskiego przedstawia się w następujących cyfrach:

rok Wywóz ogólny zagranicę Wywóz do Kr. Pol. Wywóz do Galicyi

W tysiącach tona i % - tach.

1837	4483	273=8.3 %	497=11.1 %
1900	5513	874=15.8 %	523=9.4 %
1905	5708	960=16.8 %	634=11.1 %
1909	3905	794=8.9 %	1723=19.4 %
1910	8773	1008=11.5 %	1553=17.7 %
1911	9708	1283=13.2 %	1213=12.6 %

Wywóz węgla górnosląskiego do Królestwa i Galicyi asyduje tedy około 25 % całego eksportu węglowego tego kraju, a w stosunkach węglowych przyszłej Polski właściciele kopalń węglowych Górnego Śląska być są zainteresowani.

Biorąc pod uwagę 3 ostatnie lata zauważyć możemy, że dowóz węgla G.-Śl. do Królestwa rośnie, co przypisać można dobremu koniunkturze w przemyśle metalurgicznym. Do Galicyi zaś gdzie produkcya napływać zaczyna, dowóz się obniża.

W Królestwie węgla i koks z Górnego Śląska idzie: 80 % do gub. Piotrkowskiej i Warszawskiej, a zatem na potrzeby przemysłu i wielkich miast. Rozrzucając obszary na lewym i prawym brzegu Wisły otrzymamy dla pierwszych przemysłowych przeszło 95 % tego paliwa, dla drugich rolniczych 3-4 %. A mianowicie dostarczono węgla i koks z Górnego Śląska 1000 tonn:

w r. 1910

w r. 1911

Do połaci lewo		
brzeżnej.....	968 = 27.0 %	1207 = 95.0 %
Do połaci prawo-		
brzeżnej.....	30 = 3.0 %	51 = 4.1 %

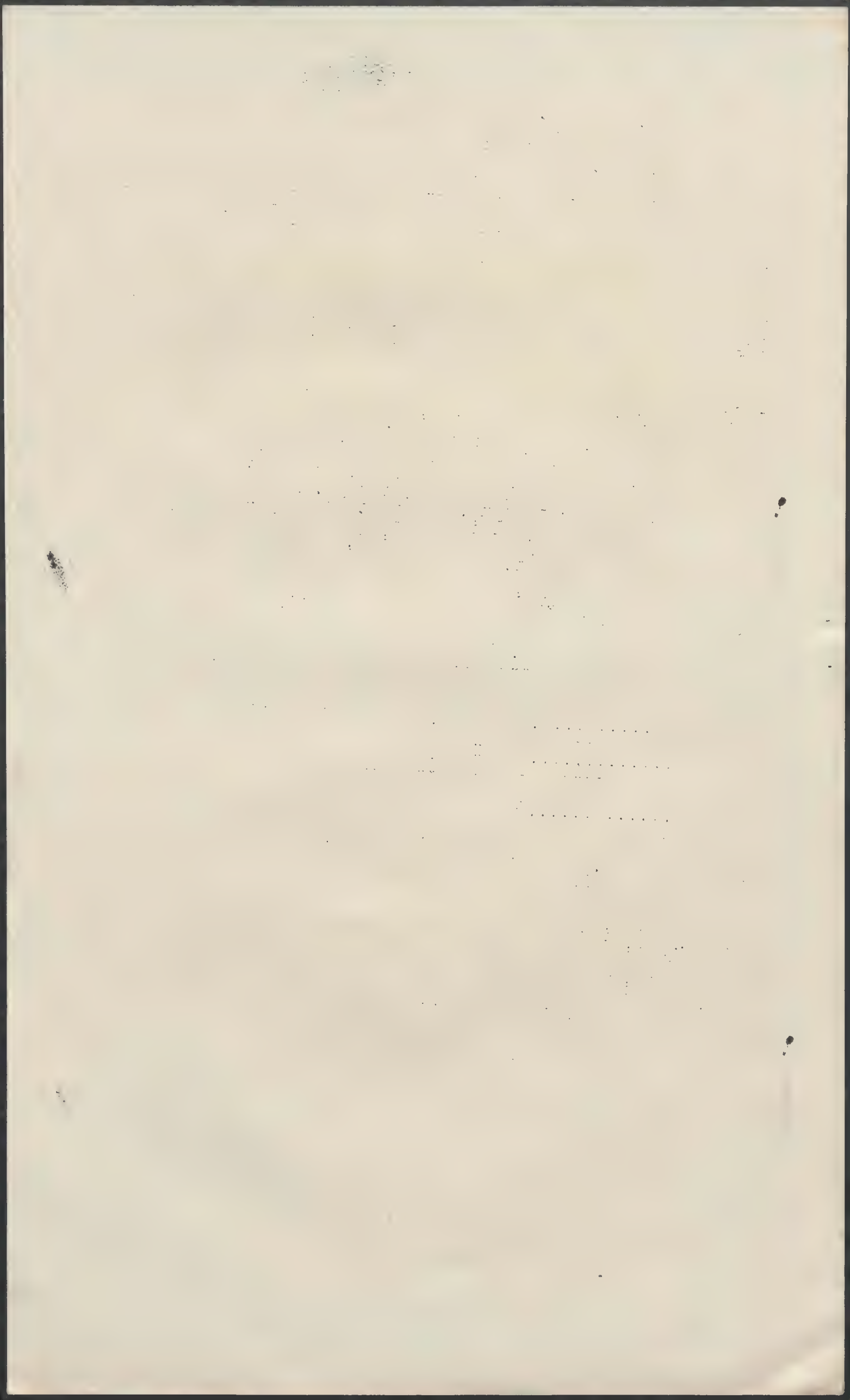
Razem.....998

1258

Dowóz koks był największy do gub. Piotrkowskiej - 164 tys. tonn w 1911 r. i do gub. Radomskiej 36 tysięcy tonn. Ogółem wynosił w roku 1910 - 123 tys. tonn
1911 - 213 "

W Galicyi z powodu lepszych komunikacji kolejowych, węgiel górnosląski rozchodzi się na wschód i zachód w stopniu bardziej równomiernym niż w Królestwie. Oświęcim stanowił główny punkt odbiorczy i sortownię tego paliwa, które szło w znacznych ilościach aż do Lwowa, Tarnopola. Sokala nie mówiąc o Podgorzu, Tarnowie, Żywcu i t.d.

Dla zapobieżenia konkurencyi węgla Górnosląskiego z węglem Zagłębiem Królestwa i Galicyi, może najmniej byłoby skuteczne



stanki celna, któreby miały podwyższyć cenę węgla. Skuteczniej działać tu mogą nowe linie dróg żelaznych Zagłębie Dobrowiejskiego na północ. Rozwój sieci kanałowej, która w wiel. rozmiarach będzie na wschód Galicji i Królestwa, a zwłaszcza ukończona i otwarta przejazdowa dla krad, a prowadzona polityka górnicza, która bez względu na Zagłębie Krakowskiego nie pozwoli bezczynnie czekać na jakiegokolwiek obecnie w interesie śląskich właścicieli kopalni. Węgla Królestwa i tak prawie w całości (95 % idzie na potrzeby kraju. Nowa forma stosunków prawno-gospodarskich zbliżając Królestwo do państw centralnych, może być dla naszego przemysłu węglowego korzystną o ile towarzyszyć jej będzie uniezależnienie polityki gospodarczej i rozszerzenie sieci komunikacyjnej.

PRZEMYSŁ ŻELAZNY.

Podstawa przemysłu żelaznego jest wytwarzanie surowca. Królestwo czerpie rudy z Rosji i z własnych obfitych kopalni. Królestwo nie było w stanie dotąd do dowozu z Rosji, na co było zmuszone, gdyż wartość żelaza w kruszcu rosyjskim (55 - 60 %) oraz ulgi taryfowe.

Rok	Wytwórczość rud własnych.	Przywóz z Rosji
	w milionach pudów	
1909	22.5	15.2
1910	22.5	15.3
1911	18.1	17.3
1912	16.7	22.4
1913	17.0	20.5
1914	16.9	- -

Królestwu nie wystarczał własny surowiec zależny od koniunktury i cen na rynku rosyjskim, zakupywało surowiec z Rosji i w małych ilościach w zagranicy.

Rok	Wytwórczość własna -	Dowóz z Rosji -	dowóz z zagranicy
	w milionach pudów		
1909	13.2	9.8	0.1
1910	15.3	7.3	0.1
1911	21.2	7.5	1.0
1912	21.9	7.9	1.0
1913	20.5	-	-

Oprócz surowca przerabiane są znaczne ilości złomów surowcowych oraz odpadków i odpadków. Dalej, w tym także szmelc, który jest używany do hut z innych fabryk i składów. Wydobycie surowca w latach ostatnich dochodziło w 1912 r. do 15 mil. pudów, co było wynikiem z powodu tak zwanego głodu surowca w państwie rosyjskim, który przejawiał się w latach ostatnich.

W przemysle żelaznym liczone 15 hut, z których 6 było w Królestwie, a 9 w Rosji. W tym 6 hut było 23 mil. rubli. Oprócz nich było 15 przedsiębiorstw akcyjnych mechanicznych i przerabiających żelazo, 35 przedsiębiorstw zakładowych 35 mil. oraz 18 towarzystw akc. przerabiających żelazo i surowiec z kapitałem 12 mil. rb.

[Faint, illegible handwritten text]

10

Kapitał jest krajowym blisko w 74 %. Kapitał obrotowy pochodził z banków krajowych, a w połowie z banków rosyjskich. Kredyt bankowy był utrudniony ze względu na wysoką stopę procentową i na żądanie dwóch gwarancyi. Produkt hut - żelazo i stal występują głównie jako belki, szyny, drut walcowany, blacha kotłowa i rezerwuarowa, żelazo uniwersalne, bandaż, osie i żelazo handlowe. Produkcja królestwa (wedł. st. min. handl. wynosiła 7 mil. rubli).

turey	10.2	}	
drut	3.3		
naczynia	7.7		
głównie	1.7		
wyroby nożownicze	1.0	}	
narzędzia ręczne	0.6		
stopy	0.4		
pozostałe wyroby	35.8		
maszyny			63.5 mil. rb.
bron, legi, wagony, statki, i t.d.			16.3 " "
			7.2 " "

Razem w 1912 wynosiła wytwórczość żelaza.....87 mil. rubli.

Pojerność rynku wewnętrznego jest nie znaczną, co daje się wytłumaczyć małym rozwojem sieci komunikacyjnej, brakiem samorządu miast, które zaprowadzać nie mogą instalacji wodociągowych, elektrycznych, gazowych.

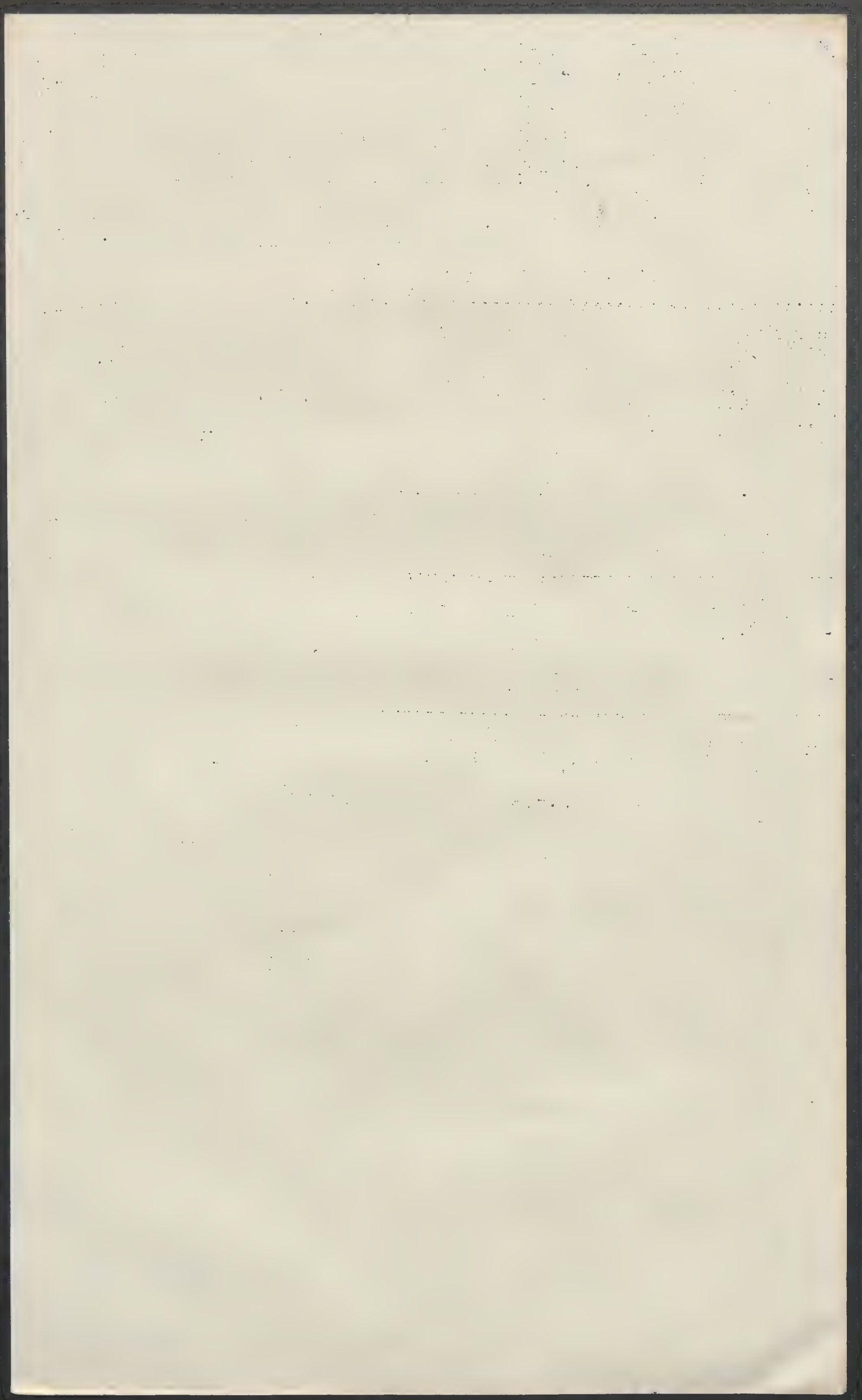
Królestwo spożywało żelaza w ostatnim 4-leciu na głowę 1.44 pud. = 23 kg., zatem mniej niż Węgry lub Rosya gdzie przyrada na głowę 25 kg. Orazem zaś w przeliczeniu na surowiec podaje Tennenborn następujące cyfry spożycia żelaza w Królestwie Polskiem:

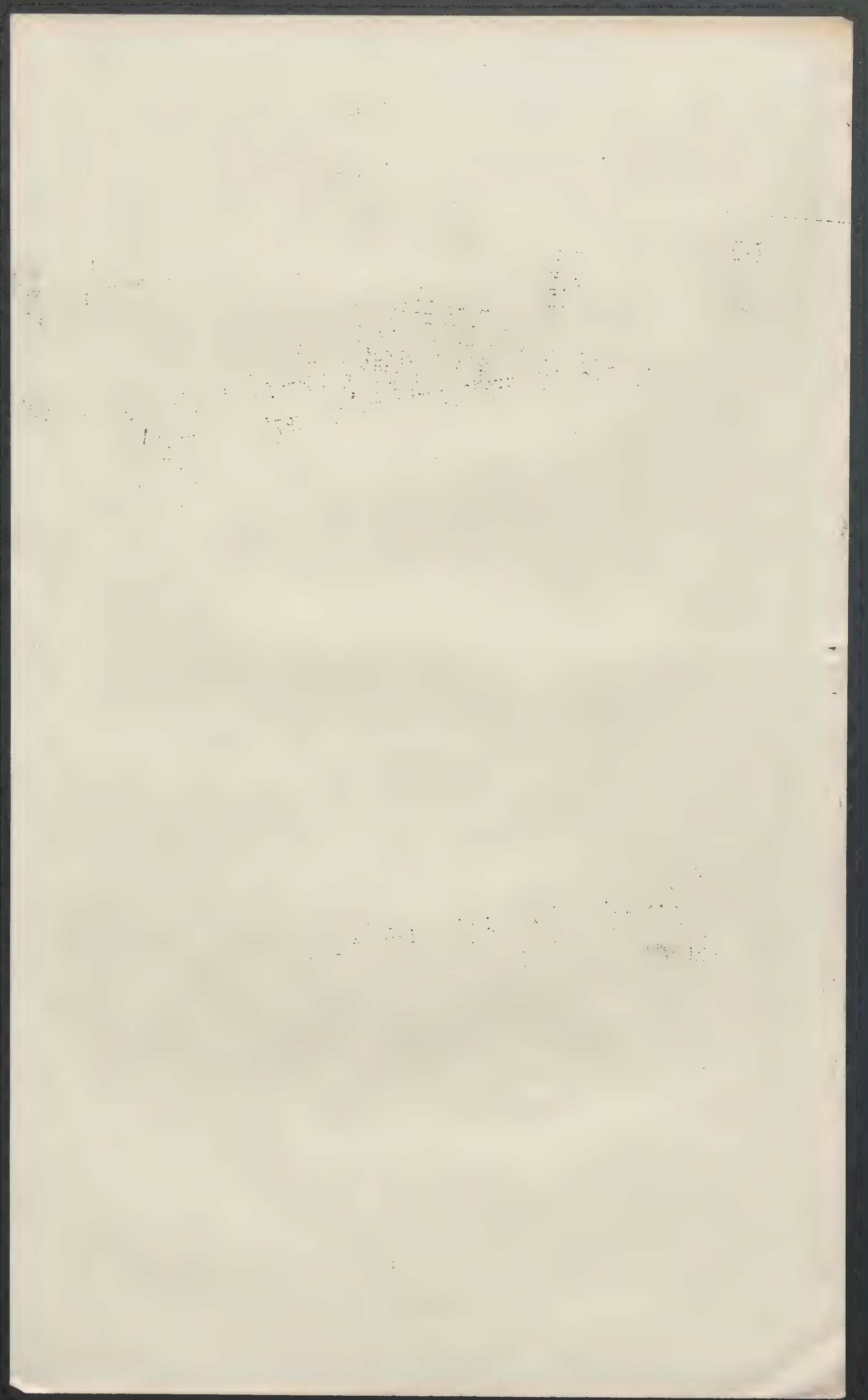
r. 1900	12.6 mil. pud.
" 1909	17.5 " "
" 1910	18.2 " "
" 1911	18.6 " "
" 1912	24.1 " "

Robotników zatrudniał przemysł żelazny:

r. 1900	15354
" 1910	15705
" 1911	17345
" 1912	17319
" 1913	18801

Do syndykatu rosyjskiego Prodameta należało 7 polskich fabryk żelaza (huta Ostrowiec, Zawiercie, Sosnowiec, Hantke w Częstochowie, Katarzyna, Wilowiec, Puszkina). Otrzymały one w 1911 roku 11 % zamówień. W 1912 już tylko 13 %.





Tu jednak poważnym konkurentem Królestwa są fabryki prowincyi nadbałtyckich.-
Galicya.

Roczne spożycie żelaza w Galicyi oblicza dr. Szczepański na 28000 wagonów (Inż. U. Jędrkiewicz na 29000) - z czego na zapotrzebowanie ludności przypadłoby około 20 tysięcy, na potrzeby kolejowe i przemysłu 7790 wagony.

Zaliczając do zakładów przemysłowych wszystkie te, które posługiwały się ropędem mechanicznym znajdowało się w Galicyi w r. 1913

zakładów przemyślowych	135
pracowało w nich robotników	8159
Siła koni mechanicznych	7273

Zakłady w których zatrudnionych było powyżej 20 robotników stanowiły połowę wszystkich a mianowicie:

Z liczbą robotników.....	21 - 50	było 41	zakładów	1413	robotn.
"	51 - 100	" 18	"	1253	"
"	101 - 300	" 12	"	1835	"
"	301 - 1000	" 5	"	2584	"

Należą do przemysłu żelaznego ślusarnie fabryczne, fabryki narzędzi wiertniczych, wyrob maszyn i narzędzi rolniczych, fabrykacy urządzeń gorzelniarskich, wyrob armatur, fabryki akumulatorów, wagonów, odłownie i walcownie żelaza i tp.

Wartość produkcji i wszystkich fabryk żelaza podaje Dr. S. na 40 mil. koron w 1912 r.

Fabryki te nie posiadają własnego surowca żelaza a na zachodzie gdzie rozsiadły się fabryki większych rozmiarów skupia się przemysł żelazny w bliskości kopalni węgla i granicy Śląska skąd czerpie się surowiec.-

Wśród fabryk żelaznych przodują fabryki narzędzi wiertniczych które wyrabiają wszelkiego rodzaju maszyny i narzędzia niezbędne do wiertnictwa naftowego.- W zakresie urządzeń wiertniczych wytworzyły zakłady odrębny typ galicyjsko-kanadyjski. Wartość produkcji trzech największych fabryk wynosiła 3 mil. koron.

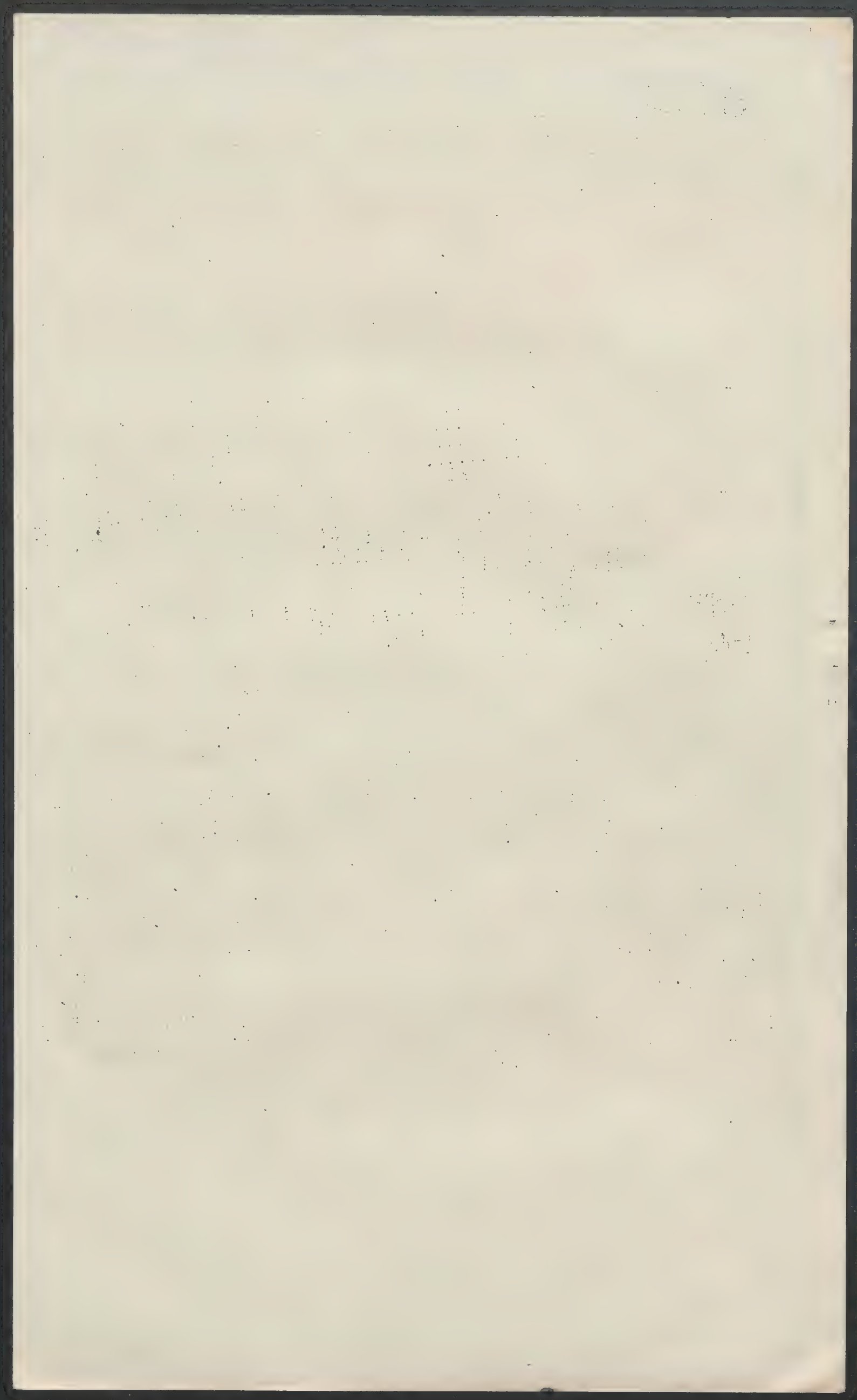
Fabryki maszyn i narzędzi rolniczych bardzo nieliczne w stosunku do potrzeb rolniczego kraju, wyrabiają przeważnie maszyny proste, najwięcej sieczkownice (około 30 tys. sztuk) wagony wyrabiała jedyna fabryka w Sanoku, przeniesiona przed wojną do Krakowa.

Galicya posiada również tylko jedną walcownię żelaza (w Borku Fałęckim), która wyrobiła 600 wagonów żelaza sztabowego i 300 wagonów drutu walcowanego.

wytworzość odłowni żelaza obliczyć można na 3000 wagonów. Przemysł żelazny w Galicyi dziś już około 5 tys. wagonów wyrobów swych wywozi za granicę kraju, który znaczną ilość żelaza i wyrobów (12 - 15000 wagonów) sprowadza. Stosunki handlowe Królestwa i Galicyi w przemyśle żelaznym są dziś prawie żadne. Natomiast przewidywać można, że staćby się mogły bardzo ożywione przy połączeniu obu prowincyi.-

Niedobór rud własnych będzie mogła Galicya pokrywać z kopalń Królestwa. Już przed wojną pojawiały się projekta zakupuienia jednej kopalni na potrzeby mającej powstać huty żelaznej.-

Rynkiem zbytu dla wyrobów o ile Rosya po wojnie zawiędzie stać się może Galicya, gdzie wyroby Królestwa wyprzeć powinny towary austriackie i niemieckie.-



19.
Wobec tego, że i tak surowiec przerabiany w zakładach galicyjskich sprowadzany jest z zewnątrz, a zapotrzebowanie na wyroby zaspakajają kraje bliźniacze, konkurencja fabryk w Królestwie nie powinna przerażać tych, co dążą do stworzenia w Galicyi wielkiego przemysłu żelaznego.

PRZEMYSŁ CYNKOWY.

Królestwo posiada kopalnie galmanu, ołowiu i cynku. Wytwórczość cynku prowadzona w 3 hutach wynosiła przeciętnie około 600 tys. pudów rocznie a mianowicie:

w r. 1909 - 526 tys.
" 1911 - 640 "
" 1913 - 491 "

W stosunku do Śląska Pruskiego, którego wytwórczość w tych latach wahała się od 8 do 16.3 mil. pudów, wytwórczość ta jest bardzo niska, pomimo to miała wielkie znaczenie dla Rosyi, której produkcya nie dochodziła nawet 1/6 wytwórczości Królestwa. To też cała wytwórczość zakontraktowana była przez rząd i przynosiła krajowi 42 mil. rubli. Natomiast fabryki krajowe sprowadzały cynk ze Śląska, płacąc zań 2,2 miliona.

W Galicyi istnieją 3 kopalnie rudy cynkowej, których produkcya stale się obniża dając w 1913 r. 15.304 centn. metr., a zatem około 80 tys. pudów. Rudę cynkową wysyła Galicya do huty Wilhelmina na Śląsku Pruskim i do 2 hut własnych. Wartość wyprodukowanego cynku i pyłu cynkowego doszła w r. 1913 do 7.8 miliona koron. Przeważną część galmanu i blendy cynkowej sprowadza Galicya z Niemiec. Sprzedaż cynku dokonywała się w kraju (41 tys. ctn. m.) z zagranicą 69 tys. centnarów metrycznych.

Wyroby ołowiane.

Na Śląsku Górnym istnieją bardzo bogate kopalnie ołowiu skąd też Królestwo sprowadza ten metal, samo zaś wydobywa nieznaczne ilości rudy ołowianej w 1913 r. 172 tys. pudów. Głównym wytwórcą jest blocka ołowiana około 25 tysięcy pudów.

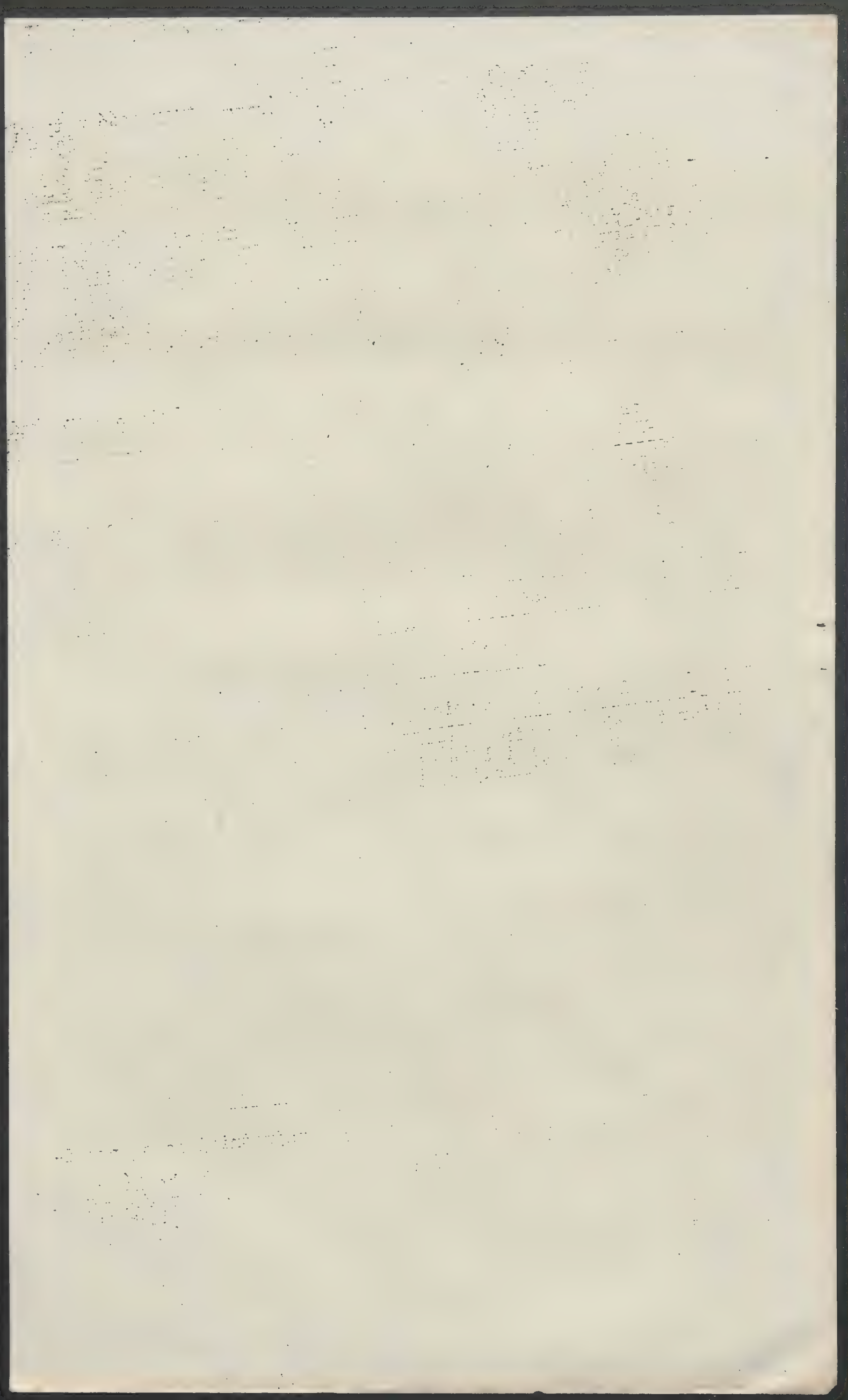
Wyroby miedziane.

Miedź sprowadzało Królestwo przeważnie z Rosyi opłacając za nią 1.8 miliona rocznie. Wartość wytwórczości miedzianej dochodziła do 7 mil. rub.

Wobec dość znacznego bogactwa rud cynkowych a niedostateczności ołowiu i miedzi: pośdaniem jest cło na cynk, niekorzystnem zaś byłoby ustanowienie opłat celnych od ołowiu i miedzi.

Ważniejsze przemysł metalowe.

Zakłady kotlarskie i mechaniczne. Z tych najważniejsze są przedsiębiorstwa prywatne firmy Fitzner i Gamper, (fabryka kotłów w Sosnowcu i fabryka maszyn i odlewni żeliwa w Dąbrowie. Kapitał zakładowy w 2/3 pochodzenia krajowego kapitał obrotowy czerpie z zewnątrz).



z Banku Handlowego w Warszawie z kredytu banków obcych przedsiębiorstwa nie korzystały. Surowca dostarczają huty krajowe, a tylko w drobnej ilości zagranicą. Maszyny sprowadzają tylko na własny użytek. Rynkiem wywozowym dla $\frac{2}{3}$ - $\frac{3}{4}$ wytworu była Rosya, a mianowicie wszystkie niemal miejscowości tego państwa za wyjątkiem prowincyi nadbałtyckich. Stosunki z Galicyą, z polskimi prowincjami oraz z Austro-Węgrami i z Niemcami istniały tylko o tyle, że fabryka wykonywała gęstościowe zlecenia dla firm austriackich i niemieckich do zamówień przyjętych przez firmy dla Rosyi. Fabryka posilała się w przyjmowaniu zamówień i przy zbycie swych wytworów własnymi biurami konstrukcyjnymi i biurami sprzedaży, oraz składami i przedstawicielstwami w Warszawie, Łodzi, Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Rydze, Odessie, Wilnie, Charkowie, Tomsku, Rostkowie, Sankt Petersburgu, Archangielsku i Baku.

Desyderaty przemysłu kotłownego i konstrukcyi żelaznych.

Poważnej konkurencyi na instalacje kotłowe w wielkim stylu (kompletne stacje centralne wytwarzania pary ze wszystkimi instalacjami dodatkowymi, jak mechaniczne nawęglanie i odpopielanie, we sztucznym ciągu etc.) obecnie jeszcze w Rosyi nie ma i prawdopodobnie nie odrazu po zawarciu pokoju się znajdzie. - Wobec tego głównym naszym konkurentem w Rosyi pozostaną jak dotąd fabryki przeważnie niemieckie, a także do pewnego stopnia angielskie. - Obydwa jesteście zorganizowani i technicznie urządzeni nie gorzej jak najlepsze fabryki tego rodzaju w Niemczech i Anglii, to jednak

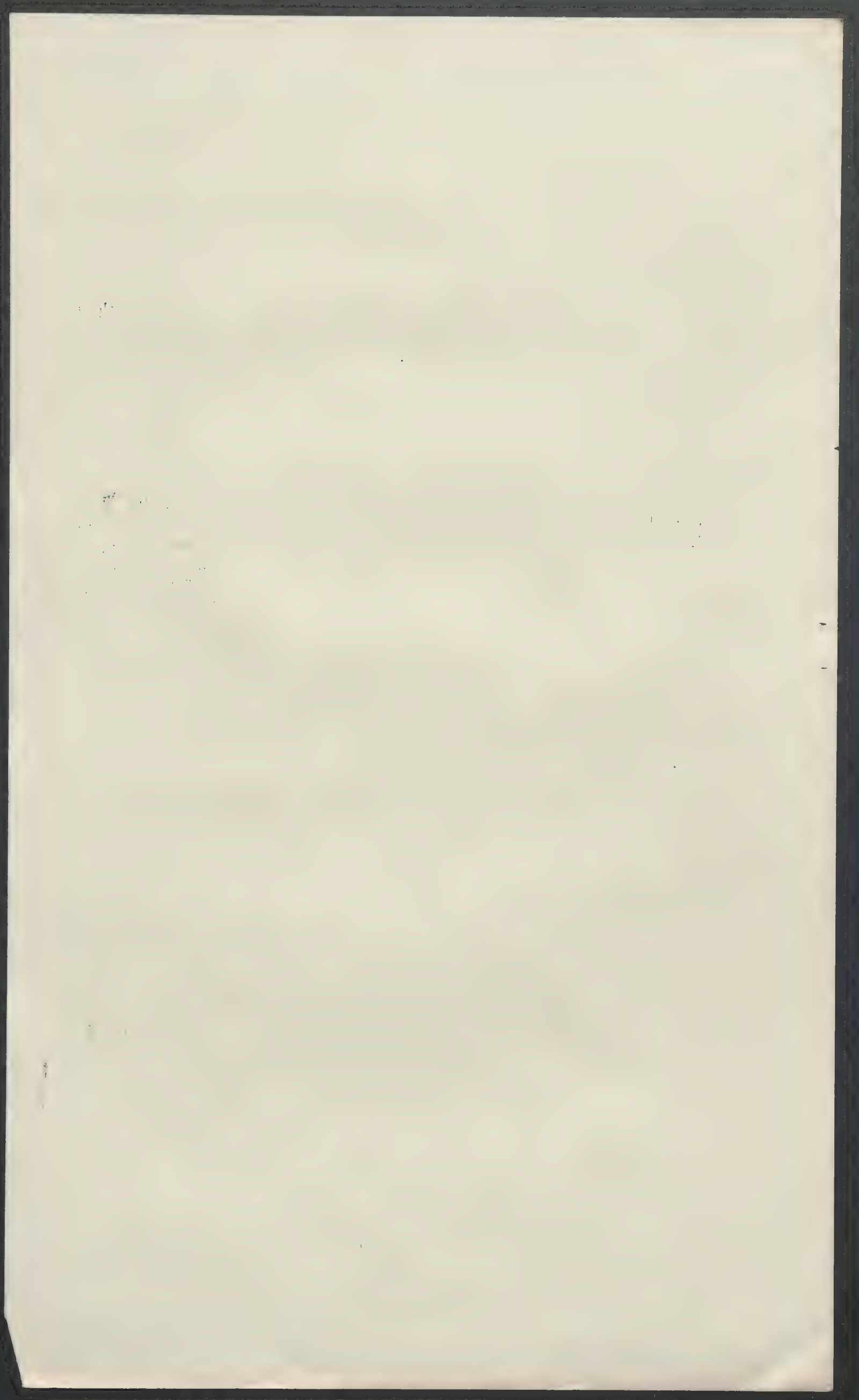
przy jednakowych warunkach cłowych wobec do Rosyi sytuacja nasza w porównaniu do naszej konkurencyi z tymi krajami będzie mniej korzystną, ze względu na droższą gotówkę i znacznie droższą instalację naszych fabryk, jako dokonaną w srebrze cłowym rosyjskim. - To są niekorzystne warunki, w których znajdują się wszystkie nasze fabryki i na które nie ma żadnej alternatywy, względnie jest tylko bardzo radykalne, dla tego też nad nami bliżej się tu zastanowić nie będą.

Jest nam jedna sfera strona, która nam będzie utrudniać, a może nawet zrobić niemożliwą konkurencyę na rynku rosyjskim, a mianowicie droższy materiał surowy (przedewszystkiem żelazo arkuszone) w Austrii jak w Niemczech. - Jeżeli nie znajdziemy sposobu do wywołania tej droższosci, a mianowicie nie będzie zwrotu cła wywozowego od żelaza arkuszonego do obszaru cłowego Austro - Węgierskiego, a którego w tym obszarze przerobiono i wywieziono przetworzy do Rosyi, wtedy nie będzie wypłacalna praca, odpowiadająca taktemu cłowi, jak i wywiezione żelazo pochodzenia z obszaru cłowego Austro - Węgierskiego i wywiezione w przetrans do Rosyi, wtedy naszych instalacji kotłowych może być znacznie utrudnionych.

Przewiduję, że konkurencyja wewnątrz obszaru cłowego Austro - Węgierskiego nie powinna dla nas być trudną. - W rzeczywistości będzie trzeba z początku przetransować żelazo i niebezpieczeństwo dla niemieckich, węgierskich, polskich, a nawet polskich w Galicyi do Rosyi i "rosyjskiej", jak fabryki instalacji kotłowych, któreby wzięły do ręki organizację i urządzanie obszarów należących na obszarze cłowym Austro - Węgierskim tymczasem nie ma.

Dlatego też z tej strony być może zupełnie spokojną, gdyby nie austriacki syndykat wytworów żelaznych.

12



Pożądanem byłoby cło na wyroby platerowane ze względu na stosunkowo wysoki koszt produkcji i niedostateczne udoskonalenia techniczne utrudniające konkurencyę, cło na surowiec powinno być zniesione. Istotne byłyby cła ochronne na maszyny pomocnicze, których produkcya dałaby się pod tą ochroną rozwinać w kraju.

POSTULATY I SPRAWIE PRZEMYSŁU HUTNICZEGO I METALURGICZNEGO

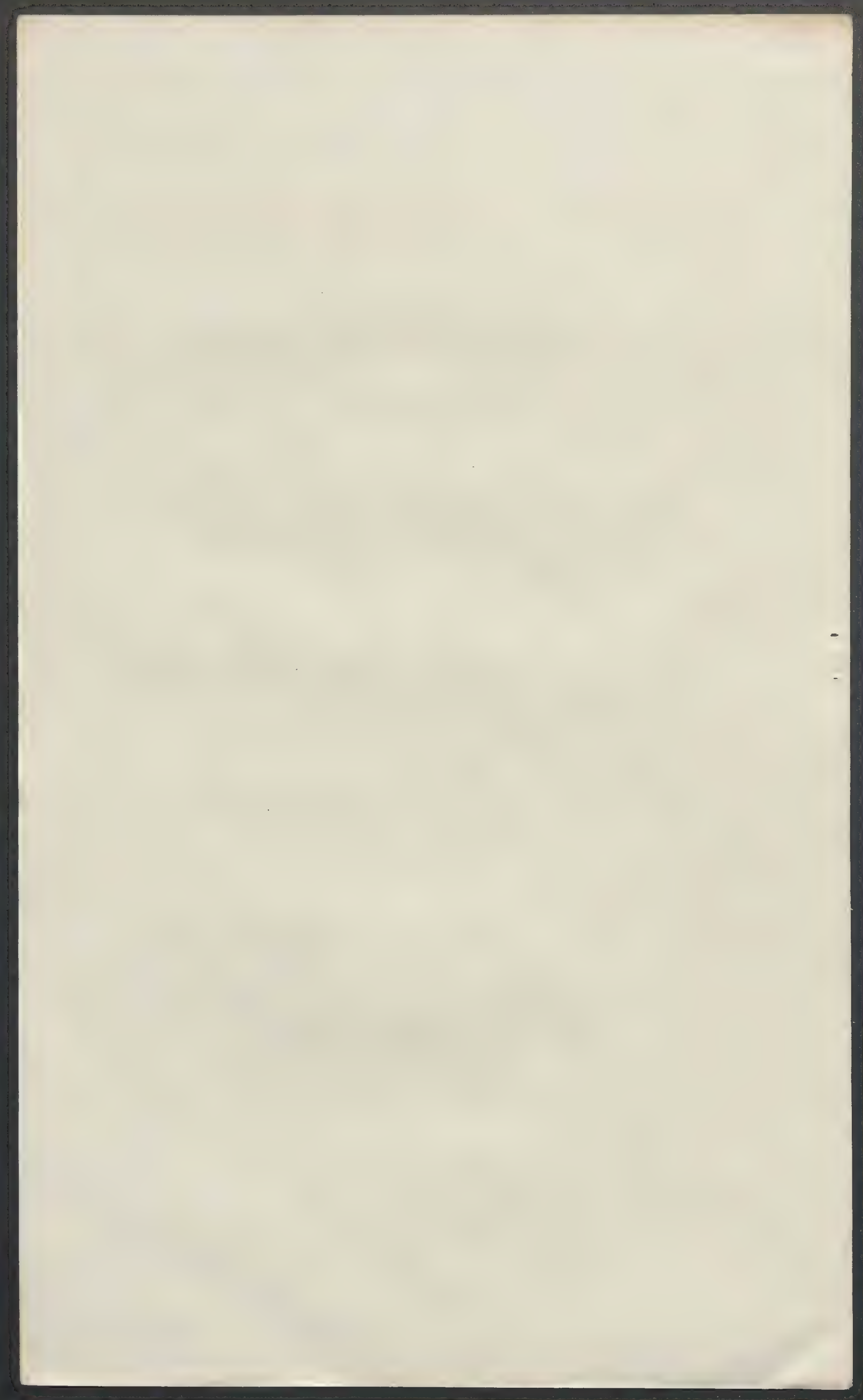
VIII Zjazd Przemysłowców Górniczych Królestwa Polskiego (w czerwcu 1914 r.) uchwalił:

1. domagać się budowy natychmiastowej nowej linii kolejowej z Zagłębia Dąbrowieckiego Staszemiszycę Włoszczowa-Konskie. W przewidywaniu obowiązkowej linii Warszawa-Radom, połączyć Konskie z Warszawą i Radomiem.
 2. Piekło-Siewierz-Częstochowa-Zduńska Wola, lub Łask, Kutno, Radziwie.
 3. Popierać starania o budowę linii: a) Kielce-Równo b) Lublin Chełm, Zamość-Tomaszów. c) Płock-Ciechanów-Ostrołęka d) Płock Rypin e) Kutno-Koło-konim Słupce.
 4. Uzgodnić stawki cłowe na surowiec z interesami głównych wytwórców surowca.
 5. Ochroniać cłem główne wytwory żelazne.
- W interpretacyi żądań pod 4 i 5 należałoby się domagać: a) ułatwienia wywozu krajowej rudy żelaznej zagranicę, co uczyniłoby kopalnictwo żelazne niezależnem od krajowego rynku zbytu i pobudziłoby do wydajnej eksploatacyi kopalni, oraz do nowych poszukiwań za żelazem, które bogactwo ma być w Królestwie bardzo wielkie. b) Nałożyć cło na surowiec zwłaszcza na niektóre jego gatunki. Podczas bowiem kiedy zdaniem specjalistów możebne jest obniżenie stawek dla żelaza i bloków, to wytwórczość stali nie może się rozwijać przy dawniejszej stawce 75 kop od pudła która nie stanowi żadnej przeszkody w dowozie przy cenach na niektóre jej gatunki, których cena dochodzi do 60 i 80 rb. za pud.
- c) Obłożyć cłem najwyższem wyroby metalurgiczne, - maszyny, a doły fabryki maszyn zwłaszcza rolniczych mogły rozszerzyć swą produkcję. Przy tem wobec konieczności dotychczasowej sprowadzania części bardziej skomplikowanych z zagranicy, dostosować cło na te konstrukcyje do potrzeb dotychczasowych.
- d) Ustanowić cło na cynę, którego produkcya w Królestwie i Galicyi wystarcza na zapotrzebowanie krajowe.
- e) Dopuszczać bez cła ołów i miedź. Wysokość stawek cłowych oznaczona być musi przez delegatów Zjazdu P.G. i H. oraz przedstawicieli Związku P.K.P. ze współudziałem galicyjskich Izb Handlowych.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY (według niedrukowanego referatu p. Tennonbauma).

WŁÓKIENNA

Królestwo sprowadza bawełny z Rosyi około 1835 tys. pudów wartości 25,9 mil. rubli, z zagranicy 2079 tys. pudów wartości 30,5 mil. rubli.



Drobna część bawełny zagranicznej, do 30 tys. pudów jest rezerwowana z Królestwa do Rosyi. W celu ochrony wytwórczości bawełny bułgarskiej w Rosyi jest ustanowione cło od pudła bawełny w wysokości czterech rubli. Cło to nie leży zupełnie w interesie Rosyi, gdyż plantacye bawełny w kraju naszym nie bawiono; w rzeczywistości wyroby bawełniane są w nas droższe niż za granicą i nie być wywożone tylko do Rosyi, pracującej na równie drogiej bawełnie.

W E Ł N A . Królestwo produkuje tylko wełnę wysokogatunkową, w ilościach niewielkich. Poważne ilości wełny przywożone są do Królestwa z Rosyi i z zagranicy.

Z Rosyi (x) przywozi Królestwo około 547 tys. pudów, wartości 8,8 milionów rubli, z zagranicy 1545 tys. pudów, wartości 30.0 mil. rubli rocznie.

Wełna zagraniczna jest obciążona cłom w wysokości 3 rb. w celu ochrony wytwórczości wełny w Rosyi. Wytwórczość polskiej wełny ochrony celnej nie wymaga. Wyroby wełniane wskutek sztucznego podniesienia ceny materiału surowego, są w Królestwie droższe niż za granicą, i wskutek tego wyroby wełniane mogą być obecnie wywożone tylko do Rosyi (x), pracującej na równie drogiej wełnie.

P R Z E D Z A B A W E Ł N I A N A .

Według danych urzędowych przewożona roczna wartość trzechlecia 1900-1902 wytwórczości przędzy bawełnianej surowej wynosi 33.4 mil. rubli rocznie, przędzy wierzbiastej i odpadkowej 6.9 mil. rubli, przędzy 6-7 nitki i więcej 7 milionów rubli, nici do szycia 1.5 mil. rubli, przędzy wyścigowej białej, niebieskiej i niebieskiej 11.0 - 11.7 mil. rubli, nici pomyśnej 11.0 - 11.7 mil. rubli rocznie.

10 % wytwórczości przędzy bawełnianej Królestwa wywożone do Rosyi i około 6 % własnego spożycia sprowadza z Rosyi.

P R Z E D Z A W E Ł N I A N A .

Wartość przędzy wełnianej według danych urzędowych wynosi 1.5 mil. rubli. Z zagranicy przez polskie konary koleją z wyjątkiem Wierzbokowa i Wierzbokowa przychodzi przędzy wełnianej za 21.6 mil. rubli rocznie.

1) Jaka część przywozu wełny a wywozu tkanin wełnianych przywożonych z zagranicy, Cesarstwa, a jaka na gub. litewską - ruską? Nie można określić nie podobno. W przybliżeniu obliczają, że przywoz polski dowodzi i 1/3 wywozu.

THE
LIBRARY
OF THE
MUSEUM
OF
COMPARATIVE ZOOLOGY
AND
ANATOMY
OF THE
MUSEUM OF
COMPARATIVE ZOOLOGY
AND
ANATOMY
OF THE
MUSEUM OF
COMPARATIVE ZOOLOGY
AND
ANATOMY

Wyroby bawełniane i wełniane.

Wytwórczość wyrobów surowych bawełnianych wynosi według danych urzędowych 80.7 mil. rubli, welwetu (aksamitu bawełnianego) - 2.0 mil. rubli, perkalu i tkanin bielonych 55.6 mil. rubli, tkanin wykonanych z bawełny 11.5 mil. rubli.

Wytwórczość tkanin surowych wełnianych i półwełnianych wynosi według danych urzędowych 68.2 mil. rubli, wykonanych tkanin wełnianych i półwełnianych 10.3 mil. rubli.

Wzrost wyrobów bawełnianych i wełnianych w okresie 1900-1902 wynosił 4.5 % rocznie, a w okresie 1903-1907 0.5 % rocznie.

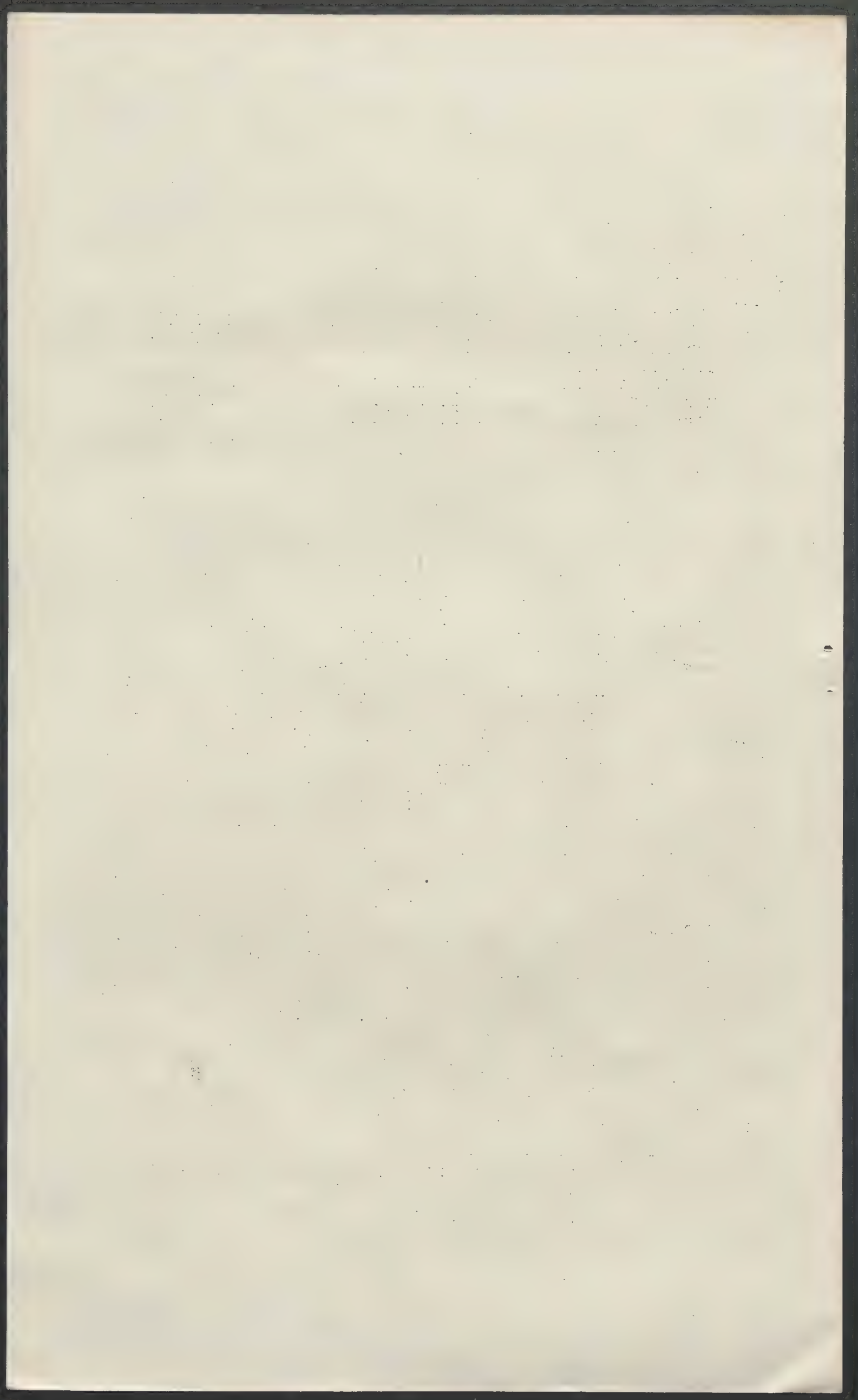
Rok	Spożycie wyrobów (procenty od ilości)		
	Krajowych	rosyjskich	zagranicznych.
1900-1902	49.6 %	48.2 %	2.2 %
1903-1907	63.3 %	35.1 %	1.6 %
1908-1910	50.2 %	36.4 %	4.4 %

Uderzającym jest fakt w trzechleciu 1900-1902 spożycie tkanin rosyjskich dorównywało spożyciu towarów krajowych. Następnie spożycie towarów rosyjskich spada stosunkowo, wzrastając absolutnie.

W dziale wyrobów dzianych Królestwo nie może osiągnąć wysokiego stopnia rozwoju wskutek nieracjonalnego ustalenia cła. W Niemczech u nas gatunki przędzy wyższych numerów są tak drogie, że są wyłączone od cła na wyroby dziane gatunków najlepszych. W Austrii, w Niemczech, w Anglii i w innych krajach jest również wyłączenie od cła przędzy do 10 numerów. W Austrii, w Niemczech cło wynosi 45 marków, w Anglii 40 marków, a u nas obciążenie jest ok. 400 marków. To też wyłączenie przędzy, karok, tiulu i haftów jest również wyłączeniem od cła. W Austrii, w Niemczech cło wynosi 45 marków, w Anglii 40 marków, a u nas obciążenie jest ok. 400 marków. To też wyłączenie przędzy, karok, tiulu i haftów jest również wyłączeniem od cła. W Austrii, w Niemczech cło wynosi 45 marków, w Anglii 40 marków, a u nas obciążenie jest ok. 400 marków. To też wyłączenie przędzy, karok, tiulu i haftów jest również wyłączeniem od cła.

Wzrastające dochodzą do wniosku, że przemysł bawełniany i wełniany polski znajduje się w warunkach wyjątkowych. Przed rosyjskim w celu poparcia plantacji bawełny w Turcji i w Indii. Cło wełnianych w Rosji południowej, należek na bawełnę cło w wysokości 10 %, a na wełnę - 5 %. Wskutek tego polski przemysł włókienniczy pracuje na warunkach droższych, niż kraje Europy zachodniej, niepatrząc się w surowce wełne od cła i przepłać na bawełnę i wełnę ok. 22 milionów rubli rocznie. Cła te powodują, iż wyroby polskie mogą konkurencyjnie wyrobić imitacje krajów i tylko na rynku pracujących na również droższych materiałach surowych, to jest w Rosji. Rynek rosyjski są Królestwu potrzebą narodziła, a wzrastające inne autoratyczne narodziła.

Przed rosyjskim są w ostatnich latach kilkanaście lat, system cła od autorytety surowych przy wyrobie przędzy, włókienniczych zagranicę, co spowodowało, że polskie wyroby przędzy są w stanie wytrzymać konkurencyjnie wyroby angielskie i niemieckie na niektórych rynkach zagranicznych.



Należy przypuszczać, że w razie zniesienia ceł od surowców, polskie przemysł włókienniczy mógłby wystąpić na rynki światowe. 21.

WATA HYGROSKOPIJNA.

Wytwórczość waty wynosi wg. danych urzędowych 650 tys. rubli rocznie; waty hygroskopijnej 565 tys. rubli rocznie.

LEN i KONOPIE.

Len Królestwo przywozi przeważnie z Litwy 218 tysięcy pudów za 1,1 miliona rubli rocznie, konopi 174 tys. pudów za 0,8 mil. rubli rocznie.

ORZĘDZA LNIANA i KONOPNA.

Wytwórczość przędzy lnianej wynosi 2,0 mil. rubli rocznie według danych urzędowych. Oprócz tego Królestwo przywozi przędzę lnianą z Rosji i cokolwiek z zagranicy. Przewyżka przywozu nad wywozem wynosi 0,2 mil. rubli rocznie.

WYROBY LNIANE i KONOPNE.

Wytwórczość tkanin lnianych surowych, bielonych, wykończonych, bielizny wynosi według danych urzędowych 6,7 mil. rb. rocznie. Fabryka żyrańdowska wywozi około 60 % swojej wytwórczości do Rosji.

Pomimo to rynek krajowy nie jest opanowany przez wyroby krajowe i w coraz poważniejszych ilościach są sprowadzane tkaniny lniane i konopne w tysiącach pudów:

Rok	Wywóz do Rosji	Przywóz z Rosji.
1901	94.3	13.0
1902	62.6	10.7
1905	91.2	15.9
1906	119.2	25.0
1907	118.1	26.0
1908	108.5	29.8
1909	118.5	27.1
1910	84.0	36.1

W okresie działającym dwulecie (1901-1902) od trzechlecia (1908 - 1910) wywóz do Rosji podniósł się o 18 %, a przywóz z Rosji o 167 %. W istocie spożycie rosyjskich w kraju wzrasta, a mianowicie:

Spożycie wytworów lnianych w Królestwie.

Rok	Żyrardowskich	rosyjskich.
1901-1902	82.0 %	13.0 %
1905-1907	68.8 %	31.2 %
1908-1910	63.7 %	36.2 %

Wytwórczość rozmaitych gatunków przędzy jedwabnej według danych urzędowych wynosi 2.1 mil. rubli rocznie; aksamitu, atlasu i wstążek blisko 2 mil. rubli rocznie; pluszu, fularów i wstążek jedwabnych i półjedwabnych - 2.3 mil. rubli rocznie. Przez polskie komory przewieziono z zagranicy jedwabiu kręconego i przędzy jedwabnej 0.8 mil. rubli rocznie, wyrobów jedwabnych i półjedwabnych 3.5 mil. rubli, wyrobów koronkowych - 0.4 mil. rubli, haftowanych tkanin i tiulu 0.7 mil. rubli rocznie.

SZPAGAT.

W dziale wyrobów konopnych poczesne miejsce zajmuje szpagat. Wartość wytwórczości wynosi około 1.3 mil. rubli rocznie. Wartość wywozu do Rosji wynosi 0.7 mil. rubli, przywozu z Rosji 0.7 mil. rubli rocznie.

WYTWORY ŻUTOWE.

Za żut sprowadzany z Indyi w ilości 1 miliona pudów Królestwo opłaca około 4.5 mil. rubli rocznie. Wytwórczość tkanin żutowych wynosi około 9 mil. rubli rocznie, przy czem wartość wywozu do Rosji wynosi od 7 - 8 mil. rubli rocznie.

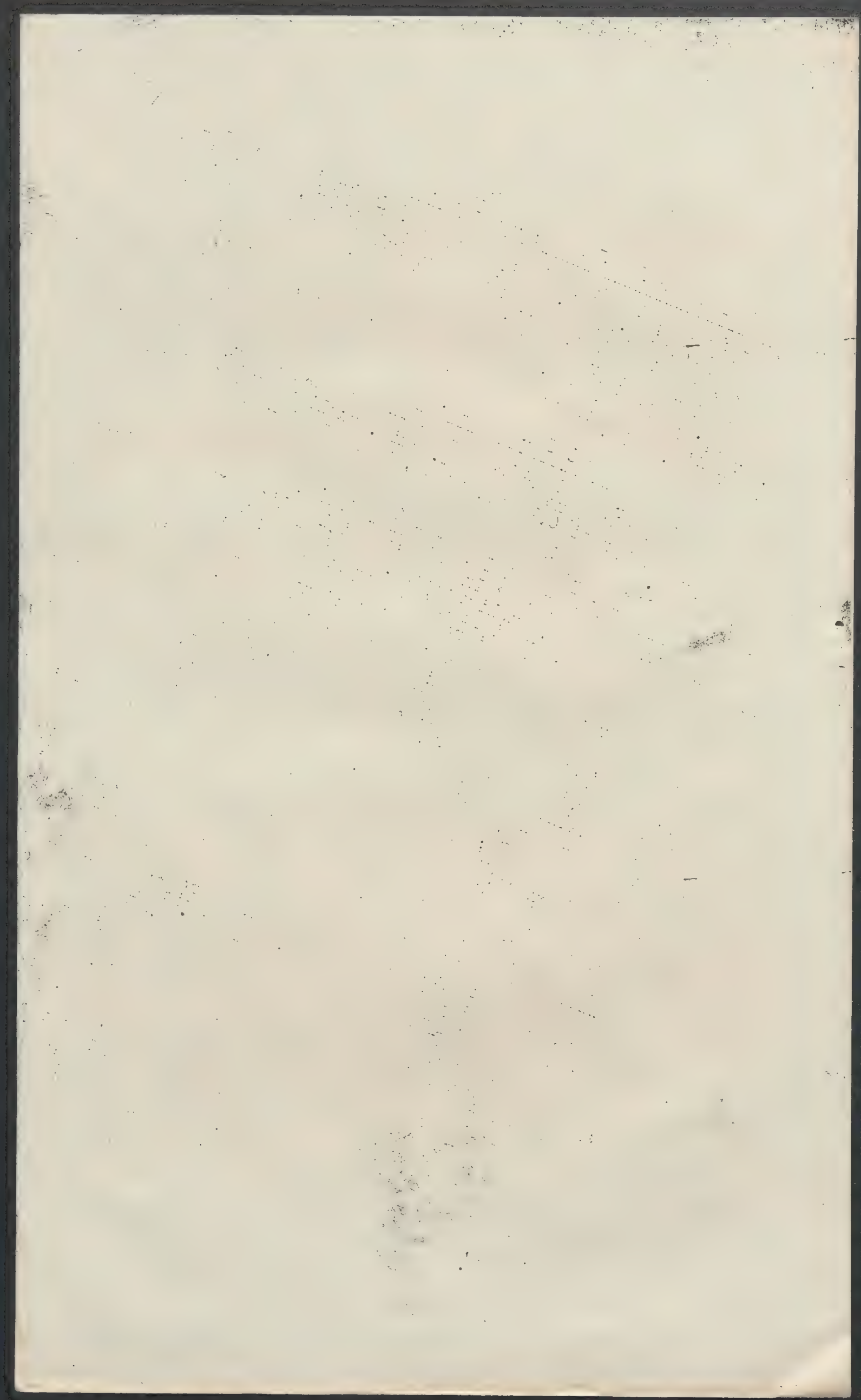
Wyroby żutowe są w Królestwie droższe niż za granicą wskutek obciążenia żutu cłem w wysokości 1.20 rb. od puda. Cło to zostało ustanowione w celu utrudnienia workom żutowym konkurencyi z workami lnianymi, wyrabianymi tylko w Rosji.

W celu uprzywilejowania wywozu zboża, maki i tp. z Rosji za granicę, dozwolony jest przywóz powrotny bez opłaty cła worków rosyjskich, w których towary te zostały wywiezione. Pod osłoną przepisu przywożone są do Królestwa bez opłaty cła w ilościach poważnych worki zagraniczne, jako krajowe. Wpływa to nader ujemnie na przemysł żutowy.

Krajowe worki żutowe są używane dotychczas w Królestwie do opakowania cukru; zboże, mąka korzystają z worków zagranicznych. Zakres używalności worków krajowych może się więc znacznie rozszerzyć. Naprzykład cement pakuje się dotychczas w beczki, z chwilą jednak gdy żut zostanie uwolniony od cła, znacznie, podobnie jak to ma miejsce wszędzie korzystać z worków. Tennenbaum

Głównymi surowcami, które Królestwo zakupuje jest bawełna i wełna. Jak wykazują cyfry z ostatniego roku, zagranica dostarczała 54 % bawełny, z Rosji zaś to zn. z południowego Kaukazu i z posiadłości środkowo-azyatyckich sprowadzano 46 % tego surowca. Po za tem od 1905 roku widzimy stały wzrost przywozu bawełny zagranicznej podczas kiedy ilości dowożone z Rosji stoją w mierze. Przypuszczać należy, że stosunki przechyliłyby się jeszcze bardziej ku bawełnie zagranicznej, gdyby nie podrożało jej cło 4 rb. od puda. Jeszcze wyraźniej występuje zwrot ku surowcom sprowadzanym z zagranicy wobec wełny pomimo stawki cłowej - 3 rb. od puda. W 1910 r. z Rosji sprowadzano do Królestwa tylko 25 % surowca, z zagranicy zaś 45 %. A cyfra ta nie jest przypadkową, gdyż hodowla owiec w Rosji stale się obniża, a zapotrzebowanie rosyjskiego przemysłu rośnie.

Co do półfabrykatów to zn. przędzy bawełnianej, wełnianej i innej, to Królestwo dotąd więcej eksportuje do Rosji, aniżeli sprowadza.



Natomiast pokrywa powstające na drodze tej, zapotrzebowanie własnego przemysłu wzrastającym dowozem przedzwy zagranicznej głównie z Niemiec. Jeżeli surowiec i nadal musi przychodzić do kraju z zagranicy, to, co fabrykat jakim są przedzwy korzystnie jest wytwarzać na miejscu, a drogą pośrednią do produkcji maszynowej być wykorzystana ochrona cłowa.

Królestwo wytwarzało w 1910 r. wyrobów bawełnianych za 146,3 mil. rubli, wełnianych " 140,0 "

Razem..... 286,3 mil. rubli.

Wyroby te spożywane były w kraju, który sprowadzał przedzwy tkanin z zagranicy i Rosyę za 54 mil. rubli, oraz sprzedawał je do Rosyi. Przewyżka w obrocie z Rosyą dawała w ostatnim 3-letnim okresie 148 mil. rubli. Przy zmianie stosunków występują kwestye, a mianowicie: a) jak utrzymać rynek rosyjski; b) gdzie szukać rynku zbytu dla eksportu po za Rosyą. Na zagańnienia pod 1) i 2) należy poświęcić specjalną uwagę przy uregulowaniu przyszłych stosunków przemysłu. Występuje tu możliwość rozszerzenia krajowego rynku zbytu. Według obliczeń P. Kosmutha zapotrzebowanie wyrobów włókienniczych w Królestwie wynosiło w pieniądzu 10,24 rb. na 1 mieszkańca. Dawało na rok 1910 sumę 126 mil. rubli. Jeżeli weźmiemy pod uwagę przyłączenia Galicyi i okręgu Białostockiego, a zatem część 14- części gubernii Grodzieńskiej, przypada około 10 mil. mieszkańców. Ich zapotrzebowanie na wyroby włókiennicze ocenić można tak: około 10 rb. na 1 mieszkańca; a zatem łączną sumę około 100 mil. rubli t.j. razem konsumpcya wyrobów włókienniczych w Polsce wynosiła około 226 mil. rubli.

Na pokrycie tego zapotrzebowania wytwórczość włókiennicza w skali przed wojną dawałaby w Królestwie wyrobów za 285 mil. rb.
w okręgu Białostockim 15
w Galicyi za 31 mil. kor. 13

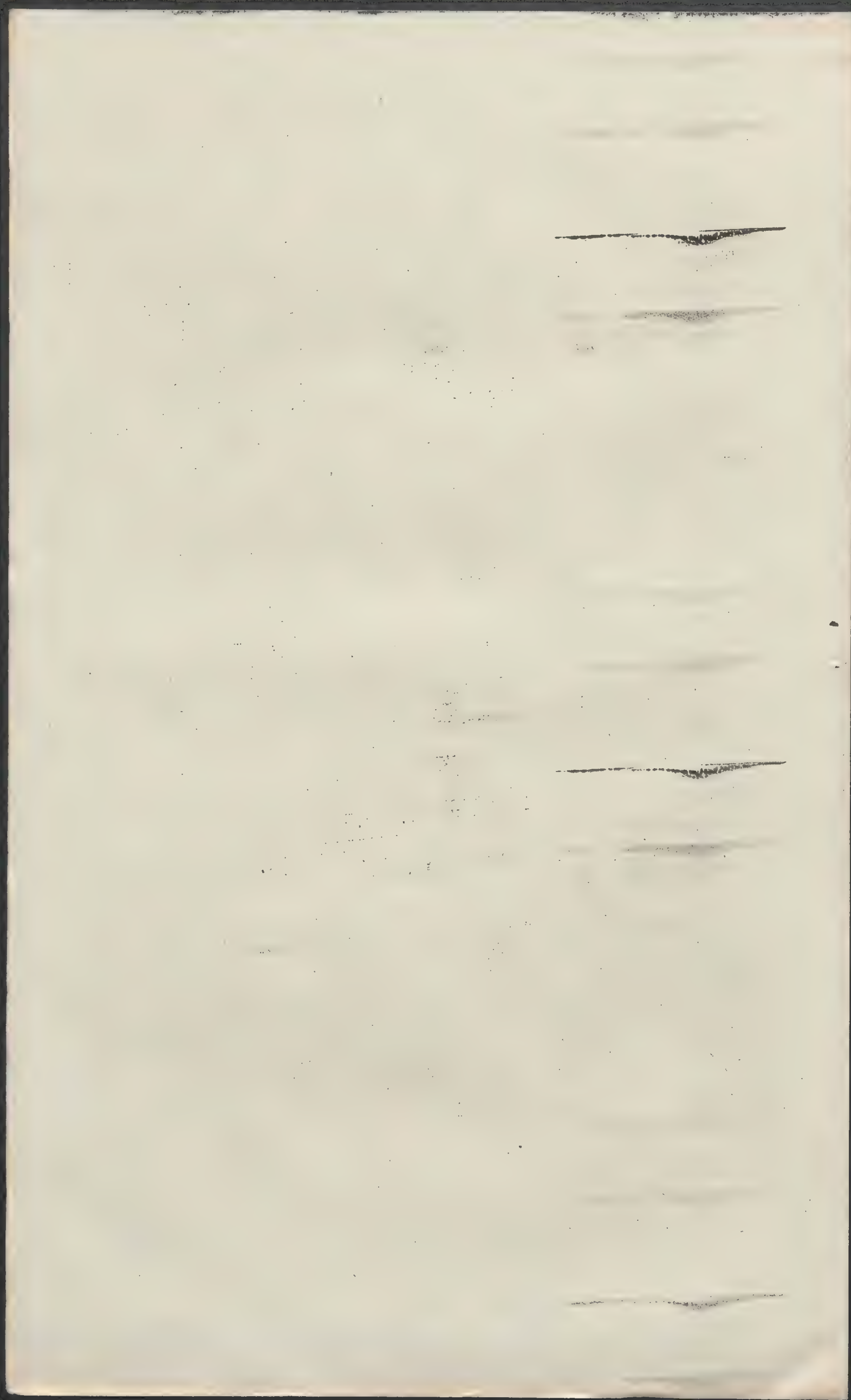
Razem:.... 313 mil. rubli

Pozostaje zatem znaczna przewyżka, dla której istnieć musi rynek zbytu, nawet w tym wypadku, gdyby społeczeństwo polskie potrzeb swoje pokrywało w całości wyrobami krajowemi czego naturalnie oczekiwać nie możemy.

Pierwszorzędnem zadaniem byłoby zachować dla przemysłu włókienniczego jego rynek zbytu t.j. Rosyę. Wpłynąć na to mogą układy cłowe, ale wobec postępów traktatu i przedsiębiorstwa w Rosyi najlepsze nawet warunki traktatu handlowego nie nie poradzą, aby ten rynek stale zatrzymać i konkutować na nim skutecznie z wyrobami rosyjskimi i niemieckimi. Po za tem przemysł polski torować sobie musi iną drogę sprzedaży w krajach skandynawskich, czy na Baltyk do Persyi. gdzie długi już obwarły jest rynek zbytu, wywozić towary via Persya - Azya m., ażeby jednak było to możebne potrzebny jest t.j. układ cłowy, uregulowanie stosunków komunikacyjnych i podwyższenie oraz podniesienie technicznego poziomu włókiennictwa krajowego.

P. Kosmuth w cytowanym już odczycie, z którym zgadzają się towaryści Przemysłowców gub. Królestwa Polskiego (z d. 23 marca bieżącego roku.) stawia pewne desiderata.

Wnioski to: uregulowanie przy formowaniu naszych. Wnioski: 1. Na surowce obce bawełnę, jute (zół), wełnę nie nakładać cła. 2. Fabrykaty a zatem przedzwy obkładać cłem umiarkowanym. 3. Wyroby gotowe włókiennicze powinny uzyskać wyższe cło, aby nie narażać się na współzawodnictwo niemieckich i austriackich.



- 4/. Sprowadzać bez opłaty cła także maszyny przedziałnicze i tkackie które nie są, albowd dla uzasadnionych powodów nie mogą być wyrabiane w kraju. Natomiast przez ochronę cłową, umożliwić powstanie w kraju fabrykacji innych prostszych i najpotrzebniejszych maszyn z tej gałęzi.
- 5/. Zadać przejściowego okresu przy ustanawianiu linii cłowej na granicy rosyjskiej, podczas którego włókiennictwo nasze przystosować by się mogło do nowych warunków. W zakresie tego przystosowania, jak zaznaczają powszechnie rzeczoznawcy, dążyć by należało do podniesienia poziomu krajowego włókiennictwa i ulepszyć jego urządzenie techniczne, przemysłowy i handlowy. Inaczej bowiem nie będzie mogło współzawodniczyć Królestwa z fabrykami austriackimi i niemieckimi, a nawet pobijane będzie przez lepszą jakość wyrobów rosyjskich, która tkaninom moskiewskim powszechnie jest dziś przyznawana. Bardzo ważnem będzie tu zreformowanie handlu, w którym przeważa pierwiastek kramarski i żywioł żydów rosyjskich, opierając się na dającej dorazne zyski spekulacji: W pierwszym rzędzie wystąpi przeto potrzeba odpowiadającego wymaganiom narodu i przemysłu, szkolnictwa technicznego i kupieckiego. Dla przemysłu włókienniczego tak jak dla wszystkich innych koniecznem są: a) gęstsze i dogodniejsze drogi przewozowe, a zatem nowe linie dróg żelaznych uregulowana Wisła i kanały galicyjskie. b) Dogodny i tani kredyt przemysłowy. c) Nie obciążanie wygórowanymi podatkami. d) Ustawodawstwo socyalne i nauczanie powszechne, któreby w ciągu najbliższych lat już mogło podnieść poziom umysłowy i moralny robotników. Oczekiwać należy, że ściślejsza łączność gospodarcza z Austrią i Niemcami przyniesie nam ostatnio wyszczególnienie (a-d) warunki, a poniekąd zmusi do ich przeprowadzenia.

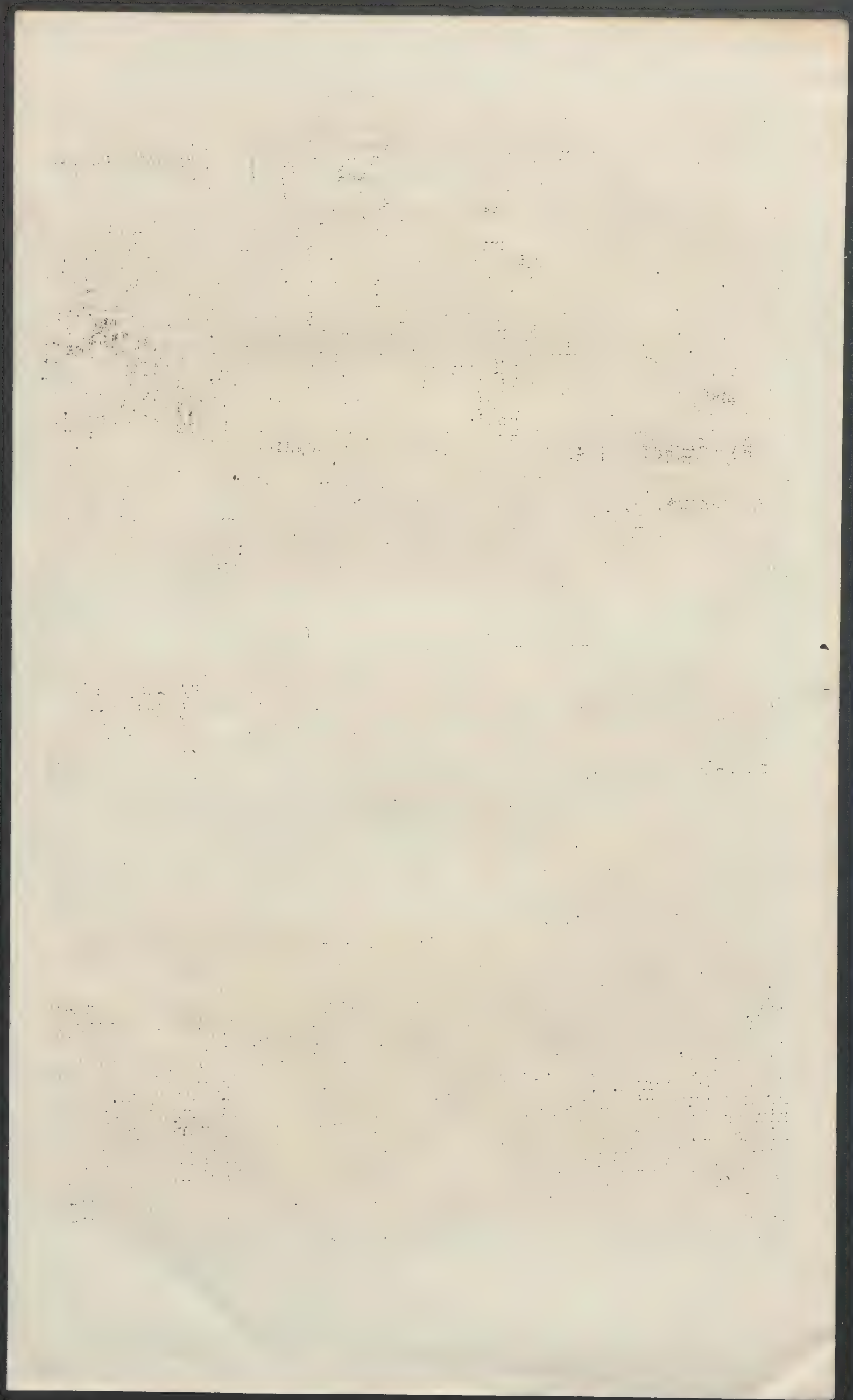
CUKROWNICTWO.

Surowcem dla cukrownictwa jest burak cukrowy, który udaje się w Polsce dzięki odpowiedniemu klimatowi i glebie; odpowiedniejszą są tu rola gliniasto, lub gliniasto-piaszczysta, w które kraj obfituje.

Obszar pod uprawę buraków przedstawia się dla różnych państw za 5-lecie 1906-1912 w ha.

	tysiący hektarów
Rosya.....	666
Niemcy.....	480
Austro-Węgry..	373
Francya.....	223
Kr. Polskie...	68
Galicya.....	6

Obszar zajęty pod buraki mógłby w Polsce być znacznie zwiększony. W 1912 r. przestrzeń zasadzona burakami wynosiła w Królestwie 81395 h. Tymczasem pol. zdolnych do uprawy a burakiem nie zasadzonych, nie posiadają już Niemcy, Belgia, Holandya, Czechy, Francya posiada jeszcze obszary wolne, ale brakuje robotnika. Plantacye znajdujące się w rękach fabryk stanowiły w Królestwie tylko 4 %, do większych właścicieli należało 59 % w uprawie włościańskiej było 36,5 %. Wydajność na gruntach włościańskich ma być o 15 - 30 centn.m. z ha niższą, niż na gruntach folwarcznych. Brak plantacyi własnych wywołuje trudności w handlu przy zdobywaniu produktu. Wobec zwyżki cen cukru na rynku międzynarodowym Niemcy w poszukiwaniu surowca wysyłają swych agentów do Królestwa którzy skupują buraki w szerokim pasie nadgranicznym podwyższając jeszcze bardziej ceny. Możliwość zakupywania buraków przez agentów niemieckich pomimo drogiego przewozu, tłumaczy się deprecyacją u nas wyrtości produktów ubocznych cukrownictwa przy wysokiej cenie tych produktów za granicą. Pierwszem utrudnieniem



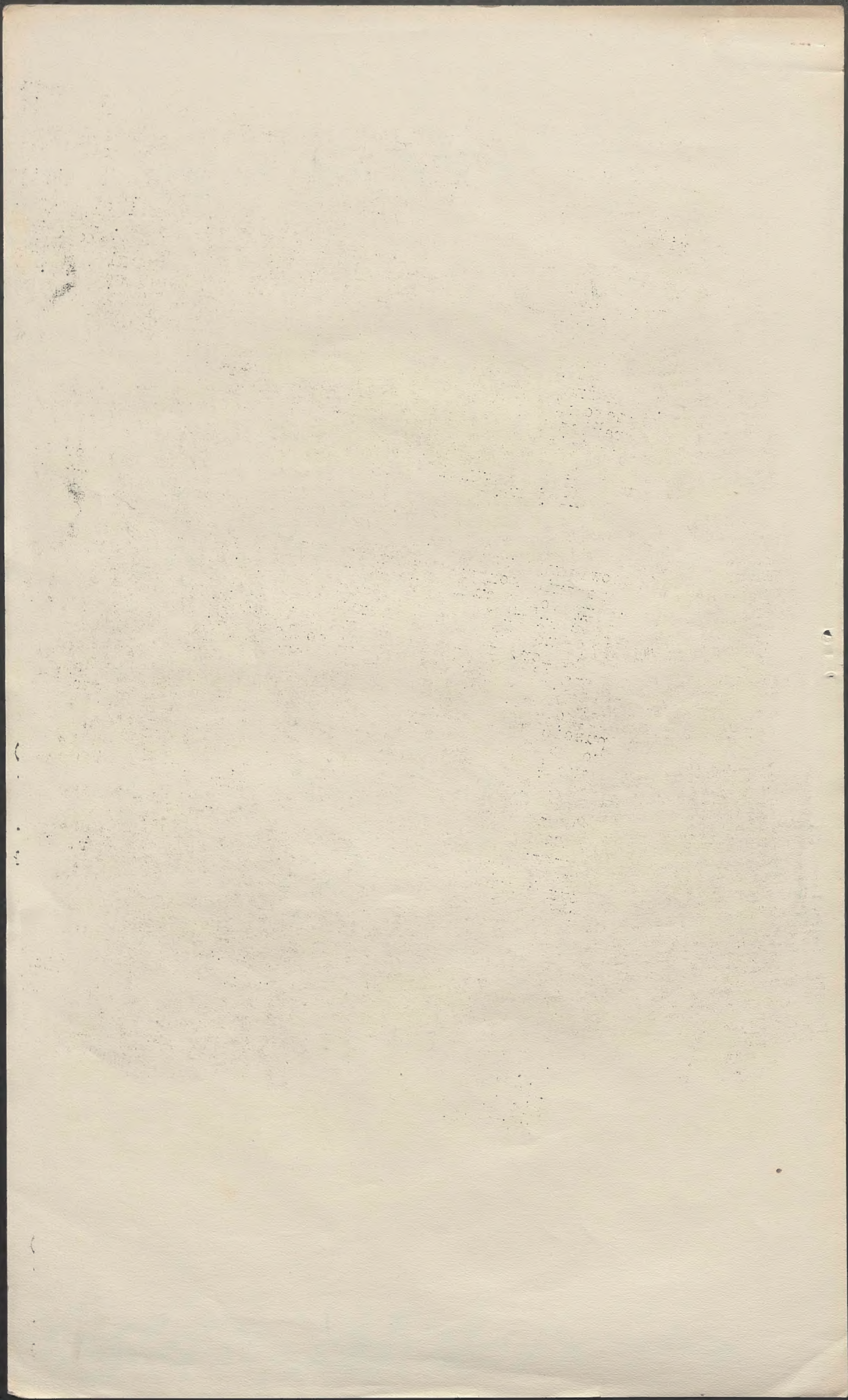
25.
produkcji cukrowniczej w Polsce jest tedy trudność w zdobyciu surowca, tem większa, że średni plon buraków jest w Królestwie (182 ctn.m.), w Galicyi zachodniej (221) we wschodniej (200) niższy aniżeli np. w Niemczech plon buraków z ha wynosi 286 ctn.m. Niedostateczność naszych środków komunikacyjnych daje się weznaki ze względu na gotowy produkt i na materiały pomocnicze. Średnie oddalenie 53-ch cukrowni Król. Pol. wynosi od najbliższych stacji kolejowych około 30 km. w Poznanskiem 0,9 km. Niemcy utrzymują poziom swego cukrownictwa dzięki sezonowemu wychodztwu naszych robotników. Według sprawozdań Centrali dla robotników rolnych wydanych w 1910/11 r. legitymacji dla obywateli 696.025. Ponieważ nie wszyscy wychodźcy nasi pracują za legitymacjami, przyjąć można obliczoną przez Dr. Mayera, kierownika oddziału cukrownictwa niemieckich stowarzyszeń rolnych cyfrę 800-850 robotników zagranicznych, z których około połowy pracuje na roli, a pochodzi przeważnie z krajów polskich. O ile robotnika tego potrafimy zatrzymać w kraju, to Polska posiadająca przestrzenie nieuprawne burakami i wielką ilość robotnika rolnego mieć będzie w Europie zachodniej najlepsze warunki do rozwoju cukrownictwa buraczanego.

Prawodawstwo cukrownicze trzech zaborów. W Rosyi

obowiązuje ustawa z 20 listopada 1895 r. Minister skarbu oznacza corocznie kontyngent cukru przeznaczony na spożycie wewnętrzne tak zwany wolny cukier po za tem istnieje t.zw. zapas nietykalny. Ilość cukru pozostała stanowi zapas wolny, wolno ją wywieźć za granicę lub sprzedać na rynku wewnętrznym za opłatą dodatkowej akcyzy 24 kor. za 100 kg., lub też dołączyć do produkcji następnej kampanii. Wszelki cukier podlega akcyzie 17,17 kor. za 100 kg. Jeżeliby panująca na rynku cena przekroczyła określoną cenę, dowodziłoby to, że rynek odczuwa brak cukru, a minister ma prawo wypuścić część cukru z zapasów na rynek wewnętrzny, czyli zaliczyć go do kategorii cukru wolnego. Od 1907 roku, Rosya należy do konwencji cukrowej, zatwierdzając swoje dotychczasowe prawodawstwo. Ograniczony został tylko przywóz do Anglii, nieograniczony natomiast wywóz cukru przez granicę kontynentalną. W 1913 roku konwencja została przedłużoną na 5 lat, W Austro-Węgrzech obowiązuje ustawa z d. 17 lipca 1899 r. Podatek

spożywczy wyznaczony został na 38 koron za 100 kg. Rozdział kontyngentu między fabryki, uchwalony ustawą z 1903 r. musiał być zniesiony, jako niezgodny z zasadami konwencji międzynarodowej. Niemcy. Według ustawy z d. 5 stycznia 1903 r. cukier konsumpcyjny

opłaca podatek w wysokości 14 marek (16,80 kor.) za 100 kg. Podatek ten opłaca się od ilości cukru przeznaczonej do spożycia wewnętrznego. Pod wpływem agitacji, obniżono podatek spożywczy do 10 marek, miała ona wejść w życie w 1904 roku. Spożycie cukru osiągnęło w roku 1910 w Królestwie 9 kg. na głowę, w Galicyi wynosiło to według przybliżonych obliczeń 7,5 kg. na głowę, w reszcie Austrii 11 kg. W tymże czasie spożycie Niemiec wynosiło 19 kg., w Anglii 39, w Australii 55, Europy średnio 15 kg. Spożycie cukru stoi bezpośrednio w związku z dobrobytem ludności, może być w pewnych ramach uważane za jego miernik.



Produkcya cukru w Królestwie Polskiem oraz przeznaczenie jej 26.

przedstawia się średnio za 5-letnie 1908-13 jak następuje:

Wyprodukowano cukru średnio rocznie.....	3,105,490	ctn.m.
Wypadało z tego na wolny cukier.....	1,757,700	" "
Z tego na spożycie wewnętrzne.....	1,050,650	" "
Do wywozu pozostawało więc.....	707,650	" "
Wywieziono za granicę i do Finlandyi.....	338,270	" "

O ile w Królestwie rynek wewnętrzny całkowicie jest pokryty przez produkcję miejscową o tyle Galicya nie pokrywała nawet 1/4 części konsumpcji tego kraju, posiadając jedyną cukrownię w Przeworsku (cukrownia w Chodorowie otwarta została na kilka miesięcy przed wojną). Królestwo wywozić mogło cukier tylko do gubernii Litewskich oraz na побережье морзз Балтычкыого. До Росыи цукер з Крo-лeствa нe шeдл, пoнeвaж был дрoжшe.

Rozwoj cukrowni przedstawia się w następujących cyfrach:

	1907/8	1912/13
Zakłady małe do 150 tys. p.	21 %	2 %
" średnie 150-300 t.p.	54 %	60 %
" Wielkie powyżej 300 tys. pud.	21 %	34 %

Wszystkich cukrowni w Królestwie 53, w tem 38 towarzystw akcyjnych z kapitałem 41 mil. rubli.

Cukrownia w Przeworsku wyprodukowała w ostatnim 2-leciu 1910/12 126,839 ctn.m. Jest to ilość dużo wyższa od produkcji przeciętnej cukrowni w Królestwie, która wynosi - 45 tys. ctn.m.

Wśród guberni południowo-zachodnich pozostaje większa część cukrowni pod względem kapitału i personelu w polskich rękach. Według Stefana Wołoskiego na 145 czynnych tamtejszych cukrowni należy do Polaków o kapitale 51 mil. rubli, z tego 34 było własnością polskich towarzystw akcyjnych, a 17 w prywatnych rękach. Na ogólną liczbę 2024 urzędników było Polaków 903.

Cukrownictwo stanowi tedy dla przyszłej Polski ważną gałęź przemysłu, który należałoby popierać zarówno przez rozszerzenia sieci komunikacyjnej, jak przez ustalenie stawek celnych niedopuszczających cukru z zagranicy, oraz postarać się o zatrzymanie w kraju robotnika

[Faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page]

